

Jerzy Adamczewski

Budownictwo ludowe na Pałukach

Studia Lednickie 7, 193-238

2002

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

JERZY ADAMCZEWSKI
Muzeum Regionalne w Wolsztynie

BUDOWNICTWO LUDOWE NA PAŁUKACH¹

Określenie dokładnych granic poszczególnych regionów etnograficznych jest podstawowym celem w procedurach regionalizacyjnych. Jednakże duże trudności sprawia precyzyjne wytyczenie obszaru występowania zjawisk kulturowych charakterystycznych tylko i wyłącznie dla określonego terytorium. Wyraźnie trzeba zaznaczyć, iż obecnie jest to zadaniem niezwykle trudnym i skomplikowanym, zwłaszcza w kategorii regionów małych. Niekiedy nie jest możliwe ścisłe wytyczenie takich granic. Powód jest prosty. Wszelkie kryteria owej delimitacji uległy unifikacji, bądź wręcz destrukcji. Nie inaczej jest w przypadku Pałuk.

Nie wnikając w szczegóły można z bardzo dużą dozą pewności stwierdzić, iż Pałuki są subregionem Wielkopolski identyfikowanym z obszarem historycznego powiatu kcyńskiego. Niekiedy jednak małe regiony, takie jak Pałuki, uznawane są, czy wręcz utożsamiane z regionami etnograficznymi, przy czym jako kategorię wyróżniającą podaje się tylko jedno kryterium lub też nie podaje się ich wcale. Najważniejszym elementem składającym się na kanon etnograficznych monografii była zazwyczaj charakterystyka stroju ludowego. Innym zaś znakiem grupowej tożsamości jawi się budownictwo poprzez tworzenie tzw. typu regionalnego. Zarówno strój jak i budownictwo są wytworami materialnymi, które stanowiły dotychczas podstawę większości prac delimitacyjnych. Współczesne procesy zachodzące w naszej rzeczywistości nieuchronnie prowadzą jednak do zaniku regionalnego kolorytu, co jest jedną z podstawowych przyczyn braku możliwości wyznaczania regionów etnograficznych. Zaś to co zostało z dawnej kultury techniczno-użytkowej — relikty i przeżytki — uznawane są za element charakterystyczny dla określonego subregionu, za jego symbol. Nie wdając się w dalsze teoretyczne rozważania na ten temat, przyjrzymy się genezie nazwy Pałuki.

¹ Jest to poszerzony tekst referatu wygłoszonego w 1988 roku na konferencji zorganizowanej przez Muzeum Budownictwa Ludowego w Sanoku. Opracowanie to miało być kolejnym zeszytem serii *Budownictwo ludowe w Polsce — opracowanie monograficzne* publikowanej przez sanockie Muzeum Budownictwa Ludowego. Dotychczas ukazały się jedynie trzy zeszyty: T. Czerwiński, *Osadnictwo i budownictwo ludowe na Mazowszu północno-zachodnim w XIX i na początku XX wieku*, Sanok 1995; A. Pelczyk, *Budownictwo ołęderskie na Równinie Nowotomyskiej*, Sanok — Lednica 1997; W. Sadowski, *Budownictwo wiejskie u zbiegu Noteci i Warty*, Sanok — Gorzów Wlkp 1997. Brak środków finansowych uniemożliwia MBL w Sanoku wydanie kolejnych zeszytów tej szczególnej serii.

NAZWA OBSZARU

Rodowód jest trudny do ustalenia. Jeżeli przyjąć, iż nazwa Pałuki ma pochodzenie patronimiczne, to potwierdzenie tej tezy znaleźć można w jednym tylko źródle. Otóż w *Słowniku geograficznym Królestwa Polskiego* spotkać można następującą wzmiankę autorstwa E. Calliera: „Nazwa Pałuki (‘terra Palukacensis’ w Kod. Wielk., n. 1154 p. r. 1335) pojawia się w dyplomatach wielkopolskich prawie równocześnie z imieniem Pałuka i przydomkiem trzech braci, Pałukami zwanych (...) Nazwa ‘Pałuki’ w zestawieniu z imieniem i przydomkiem Pałuka nasuwa hipotezę, iż ziemia wzięła swą nazwę od posiadającego ją rodu” (*Słownik geograficzny Królestwa ...*, 1893, t. XIII, s. 170).

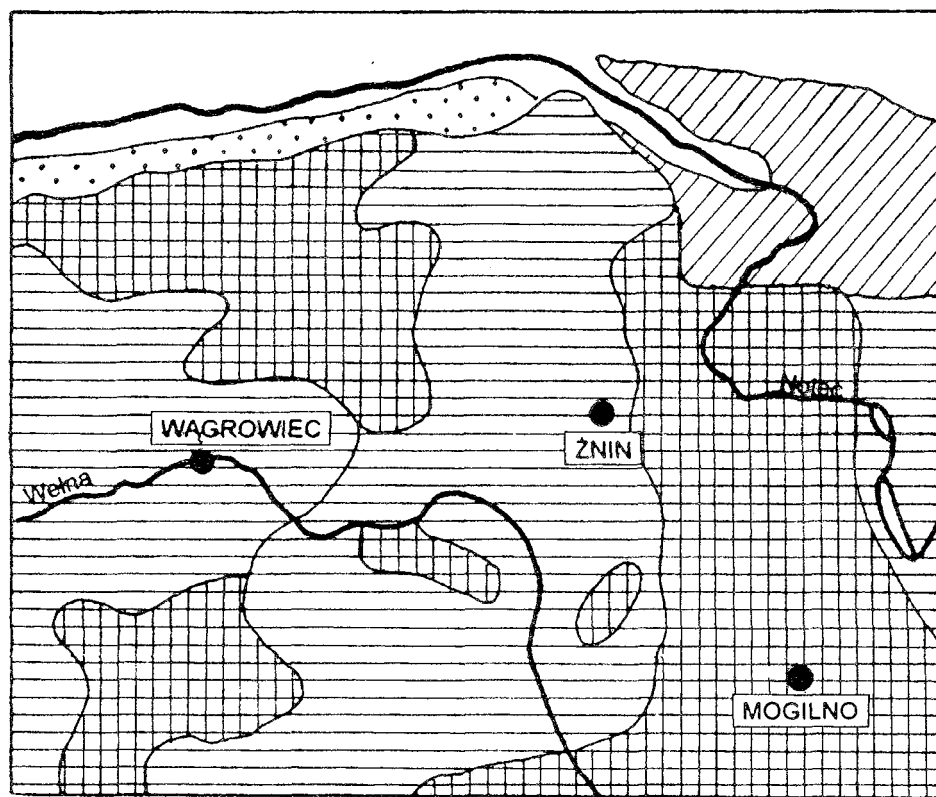
Przyjąc zatem należy, iż Pałuki to nazwa topograficzna. „Z pośród równiny wznoszą się łańcuchy wzgórz i pagórki, w które obfitują szczególnie okolice Żnina. Nierówne te wzniesienia i garby spowodowały nazwanie tej okolicy Pałukami. Wyraz ten oznacza tyle co pałaki i krzywizny lub garby” (S. Kozierowski, 1924, s. 7).

Podsumowania dociekań innych autorów w tym kierunku dokonał S. Świrko: „Wedle etymologii wyrazu nazwa Pałuki wywodziłaby się więc ze starego rdzenia słowiańskiego: łęg / ług / łuk / łuh — oznaczającego podmokłą trawę lub moczary położone nad zakolem czyli łukiem rzeki albo jeziora. Jedno z najstarszych osiedli omawianego podregionu, Łekno (na północny wschód od Wągrowca), gniazdo (...) rodu szlacheckiego Pałuków, nosiło pierwotnie miano Łukno, potem Łękno, co wydaje się wywód cały potwierdzać, tym bardziej, iż cały obszar Pałuk, niezbyt odległy od Noteci, leży istotnie w pasie podmokłej i nizinnej doliny pra-Wisły. W konkluzji ostatecznej wypada więc stwierdzić, iż mamy tu do czynienia z typem nazwy topograficznej, a nie patronimicznej” (S. Świrko, 1964, s. 9). W pełni zgadzam się z taką interpretacją.

Termin ‘terra Palucensis’ pojawił się też w *Kronice* Janka z Czarnkowa w latach osiemdziesiątych XIV w. (Cz. Sikorski, 1990, s. 9). S. Orgelbrand zaś podaje: „Pałuki, północna część dawnej Wielkopolski, między rzekami Wełną a Notecią, pierwotnie zapełniona mnóstwem jezior i rzeczek, snujących się między moczarami i ługami, otrzymała stąd nazwę krainy ‘po ługach’, ‘Paługi’, z czasem Pałuki i pod tą nazwą wspomnianą w historii już w XIV wieku u tak zwanego archidjakona gnieźnieńskiego Jana z Czarnkowa” (S. Orgelbrand, 1901, s. 251).

ŚRODOWISKO GEOGRAFICZNE

Pałuki są regionem usytuowanym w północno-wschodnim fragmencie Niziny Wielkopolsko-Kujawskiej, a ściślej — w północnej części Wysoczyzny Gnieźnieńskiej. Przeważają tam równiny denno-morenowe oraz w okolicach dolin rzecznych pagórki strefy czołowo-morenowej. Dominuje teren położony na wysokości 100 – 125 m n.p.m., na który przypada 85 procent powierzchni. Obszar powyżej 125 m (125 – 150 m) zajmuje prawie 14 procent. Na omawianym terenie przeważają gleby niższej klasy, głównie bielice i szcerki, na północy — piaski i torfy, na zachodzie zaś gliny i ropy. Region przecina Wełna w swoim środkowym biegu oraz Notec z swoimi dopływami. Pałuki posiadają bogatą sieć rynien glacialnych, w dużym stopniu zajętych przez jeziora (ryc. 1) (B. Krygowski, 1956, s. 89).



Ryc. 1. Wysoczyzna Gnieźniańska. Fragment mapy: Nizina Wielkopolsko-Kujawska — regiony geomorfologiczne (wg.: B. Krygowski 1956, mapa nr 2)

1 — pagórki strefy czołowo-morenowej, 2 — równiny denno-morenowe, 3 — terasy ponadzalewowe oraz wysokie, 4 — pagórki wydymowe

Tam gdzie rzeki stanowią naturalną granicę Pałuk, nie ma rozbieżności co do jej przebiegu. „Pałuki, nazwa obszaru w dawnej Wielkopolsce, między Wępną, od źródeł jej popod Rogoźno a Notecią, od Rynarzewa popod Ujście. Obszar ten tworzył dawny pow. kcyński woj. kaliskiego, z miastami: Wągrowiec, Chodzież, Szamocin, Margonin, Gołońc, Łekno, Kcyń, Żerniki, Szubin, Łabiszyn, Żnin, Gąsawa, Pakość. Dziś Pałuki obejmują cały powiat wągrowiecki, zachodnią część szubińskiego i wschodnią chodzieskiego” (Słownik geograficzny ..., 1886, t. VII, s. 835).

Potwierdzenia doszukać się można w innym tomie *Słownika geograficznego Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich*: „Granicę płn.-wschodnią i płn. Pałuk



Ryc. 2. Obszar Pałuk

tworzyła Noteć od Barcina na dół do Nietążkowa (Nikolskowo), w dzisiejszym pow. chodzieskim, granicę zaś pld od Wiewiórczyna ku zachodowi do ujścia Rudki i Tymienicy, w pobliżu Runowa, stanowiła rzeka Wełna” (tamże, 1893, t. XIII, s. 170).

Również bezdyskusyjna jest zachodnia granica biegnąca na północ od ujścia Dymnicy i Rudki do Wełny w okolicach Rogoźna i dalej poprzez Strugę Margonińską aż do Noteci. Po stronie Pałuk pozostają więc takie miejscowości jak: Potulice, Margonin, Szamocin. Następnie granica biegnie na wschód wzdłuż Noteci, od Nakła w kierunku południowo-wschodnim, skręca na południowy-zachód wzdłuż Strugi Foluskiej, obejmuje Łabiszyn, Barcin i Pakość. Ta ostatnia miejscowość jest niewątpliwie miastem granicznym, o którym wspominał Oskar Kolberg: „ (...) gdzie spokojna Noteć wężykowatym wiję się korytem, leży miasto Pakość, na rozgraniczeniu Kujaw i Pałuk” (O. Kolberg, 1867, s. 39). W innym zaś miejscu tego samego tomu Kolberg podaje: „ Za rzeką Montwą, a bardziej jeszcze za małą Notecią, są już (ku Mogilnu, Barcinu i Łabiszynu) wzgórza, łąki i szczyrki. Stanowią miejsca te zachodnią niejako granicę urodzajnych Kujaw od Pałuk, które na północ ciągną się pod Nakłó” (tamże, s. 41).

Najbardziej spornym odcinkiem jest granica południowo-wschodnia. Nigdy nie była ona dostatecznie wyraźnie zarysowana. Jej najszerszy zasięg określił S. Kozierowski: „Wschodnią granicę od Kujaw tworzyła rzeka Noteć i jej dopływ Noteć Mała a. Kwieciszewica, niemal od źródła. Pod Wylatowem w pobliżu Targowicy (r. 1388) stykały się 4 ziemie: gnieźnieńska od Trzemeszna i Ostrowitego, pałucka od Wylatowa i Szydłowa, kujawska od Gębic, zbarska od Kamieńca i Rękawczyzna” (S. Kozierowski, 1924, s. 6).

Według tego samego autora południową granicę stanowi Wełna płynąca od wschodu na zachód. Dzieli ona obszar na gnieźnieńską część południową, do której należą: Duszno, Strzyzewo, Modliszewo, Mieścisko, Podlesie, Popowo. Do północnej części, czyli do Pałuk zalicza się: Gościeszyn, Budziszław (r. 1345), Lubcz, Rogowo, Żerniki, Wągrowiec (tamże, s. 6) (ryc. 2).

Przed reformą administracyjną w 1975 r. Pałuki obejmowały: północną część powiatu wągrowieckiego, wschodnią część powiatu chodzieskiego, powiat szubiński i żniński oraz część mogileńskiego. Od północy Pałuki stykają się z Krajną, od południa i zachodu z Wielkopolską, od strony wschodniej z Kujawami.

HISTORIA

W pradziejach był to obszar mocno nawodniony z wyraźnie profilowaną rzeźbą terenu i dominującymi glebami bielcowymi (Cz. Sikorski, 1990, s. 9). W krajobrazie naturalnym największą rolę odgrywały lasy i łąki. Największe obszary leśne rozciągały się pomiędzy Mogilnem, Rogowem i Barcinem. W zaraniu dziejów Pałuki były miejscem styku dużych grup plemiennych: Pomorzan, Wielkopolan i Mazowszan. Region jawi się więc jako wybitnie przejściowy między Wielkopolską, Kujawami a Pomorzem, zawierający wiele elementów wspólnych dla tych terenów, zaliczany jednak jeszcze do Wielkopolski.

Pałuki niewątpliwie wchodziły w skład terytorium Polan. Zamieszczona w *Atlasie języka i kultury ludowej Wielkopolski* (dalej AJKLW) mapa podziałów plemiennych na

tym terenie obrazuje domniemane terytoria plemienne wydzielone, przy zastosowaniu odmiennych metod, przez S. Arnolda, W. Kowalenkę, J. Natanson-Leskiego i H. Łowmiańskiego. Pierwszy z uczonych wyróżnił na terenie Wielkopolski dziewięć ziem plemiennych, m.in. gnieźnieńską, do której zaliczył również Pałuki. W. Kowalenko wyodrębnił dziewięć kompleksów grodowych, które utożsamiał z plemionami. Interesujący nas teren wchodził w skład gnieźnieńskiego. Natomiast H. Łowmiański ustalił istnienie na obszarze plemiennym Polan sześciu małych plemion, w tym Pałuki rozciągnięte między Notecią a Wełną. J. Natanson-Leski dostrzegł na terytorium Polan dziewięć jednostek plemiennych, wśród których wydzielił gnieźnieńską z Pałukami (AJKLW, 1989, t. V, mapa nr 14).

Pałuki traktowane jako region historyczno-etnograficzny, należą do wielkopolsko-pomorskiej grupy dialektycznej, w skład której wchodzi następujące dialekty: krajniacki, pałucki, kujawski oraz borowiacki, kociewski, chełmińsko-dobrzyński, grudziądzki i lubawski. Dialekt pałucki uznawany za dialekt wielkopolski spotykany jest w powiatach (przed 1975 r.): Szubin, Żnin, Mogilno oraz Wągrowiec. Dialektologicznemu podziałowi tego obszaru odpowiada mniej więcej podział na grupy etnograficzne, w którym mieszczą się m.in. Pałuczanie (J. Klimaszewska, 1970, s. 68).

Natomiast Z. Sobierajski stwierdza przejściowy charakter gwary pałuckiej pomiędzy gwarami środkowej Wielkopolski, a gwarami kujawskimi i krajniackimi. Według tego badacza owa przejściowość zauważalna jest w zakresie głosowni, morfologii i słownictwa (Z. Sobierajski, 1964, s. 13).

PROCESY OSADNICZE

Pałuki odegrały poważną rolę w dziejach ekspansji osadniczej żywiołu polskiego, a także i obcego. Tereny te należą do najstarszych terenów osadnictwa, choć procesy osadniczo-kolonizacyjne jakie tam zachodziły na przestrzeni wieków nie były li tylko zawężone do tego obszaru, lecz należały do szerszych ruchów osadniczych.

Najstarsze ślady osadnictwa pochodzą z okresu młodszego paleolitu i mezolitu (10 000 – 8 000 p.n.e.). Inne — świadczące już o początkach zorganizowanego, stałego osadnictwa — z neolitu (4 000 – 1 700 p.n.e.). Wykopaliska archeologiczne potwierdzają procesy osadnicze zachodzące w pierwszym okresie neolitu — kultura ceramiki wstęgowej rytej (Panigród k/Kcyni), kultura pucharów lejkowatych (Iwno, Sadłogoszcz, Gorzyce, Biskupin, Wenecja), kultura amfor kulistych, kultura ceramiki sznurowej (Iwno, Żnin, Biskupin). W epoce neolitu istniała więc ciągłość osadnicza utrzymana również w późniejszych okresach: kultura iewńska czy łuzicka, np.: Sobiejuchy, Izdebno czy Biskupin (por. A. Gardawski, J. Gąssowski, 1961; W. Z. Szafranścy, 1961). Tak wczesnemu osadnictwu sprzyjały warunki środowiska stanowiącego odrębny region oddzielony naturalnymi granicami.

W ciągu XI i XII w. pojawiły się nowe formy osadnictwa, powodujące znaczny wzrost liczby osad. W tym czasie, podobnie jak w całej Wielkopolsce, wystąpił proces intensywnego osadnictwa chłopskiego i rycerskiego. To pierwsze prowadzone było dwutorowo: kierowane przez możnych świeckich i duchownych oraz samoistne, wywołane przez rozrost ludnościowy dotychczasowych osad. Natomiast osadnictwo

rycerskie prowadzono na mocy nadań książęcych. Okres ten cechowała duża ruchliwość w osadnictwie wiejskim, co w konsekwencji prowadziło do powstania osad o różnym charakterze gospodarczo-społecznym. Były więc osady służebne, także jenieckie. Te pierwsze mogły być dawnymi wsiami, albo też zakładane zostały na nowo. Nazwy typu: Rybitwy, Strzelce, Łagiewniki czy Jadowniki dobitnie informują o specyficznym podziale pracy wśród ludności wiejskiej. Osady jenieckie powstawały w wyniku osadzania jeńców wojennych, bardzo powszechnie branych wówczas do niewoli, na roli. Za taką uważa się na Pałukach wieś jeńców serbskich — Sarbinowo k/Żnina (Cz. Sikorski, 1990, s. 17).

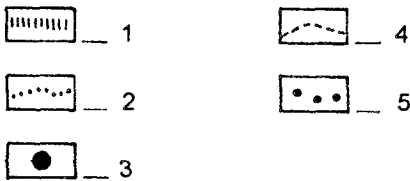
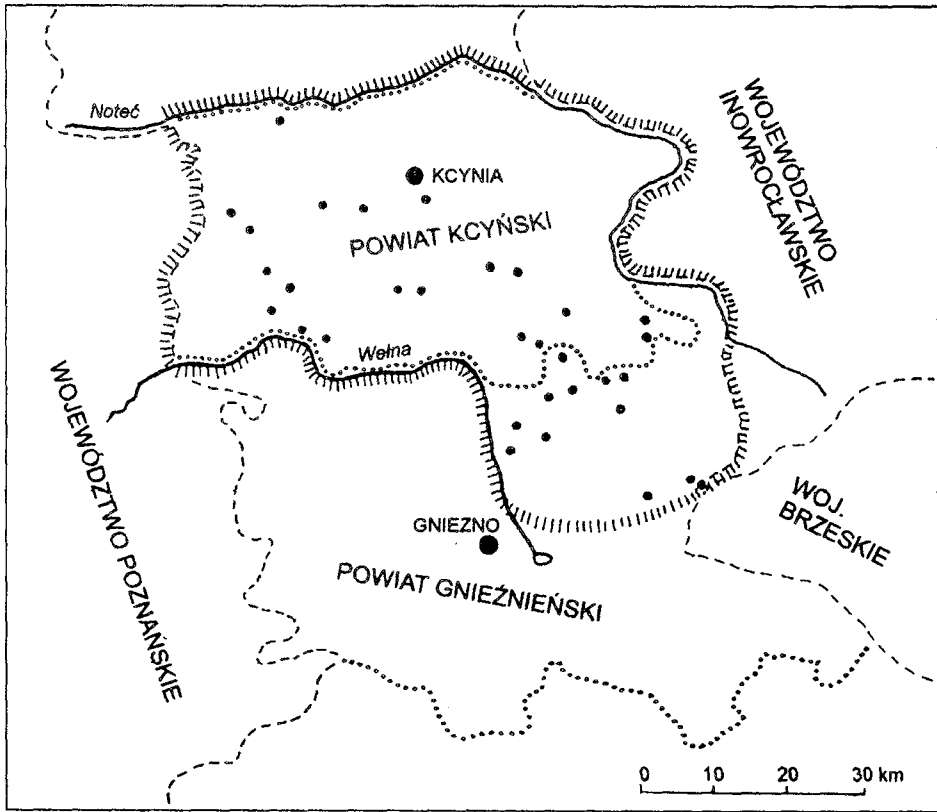
Historyczne Pałuki (średniowieczny powiat kcyński) obejmujące okolice dzisiejszego Żnina, Kcyni i Szubina, granicząc z jednej strony z ziemią gnieźnieńską, a z drugiej z Kujawami (ryc. 3), stały się obszarem przejściowym między Wielkopolską a Pomorzem i Kujawami, choć w okresie średniowiecza wchodziły w skład Wielkopolski. Centralnym ośrodkiem był wówczas Żnin. Odrębny powiat żniński istniał jeszcze w roku 1357, później włączony został do powiatu kcyńskiego, który przez cały niemal okres istnienia pierwszej Rzeczypospolitej wchodził w obręb województwa kaliskiego i dopiero w 1763 r. wcielony został do utworzonego wówczas województwa gnieźnieńskiego. Po roku 1772 cały obszar znalazł się w tzw. obwodzie noteckim.

W czasach wczesnośredniowiecznych Pałuki (okolice Kcyni i Żnina) należały do terenów o gęstym zaludnieniu. Pierwotne wsie miały charakter zbliżony do współczesnych przysiółków. Odznaczały się one luźną, rozproszoną zabudową. Na terenach gęściej zaludnionych, siłą rzeczy, były bardziej zwarte (J. Burszta, 1960, s. 38).

Wiek XII i XIII to okres planowego ruchu kolonizacyjnego, zdeterminowany głównie wzrostem wielkiej własności ziemskiej, zwany osadnictwem na prawie polskim. W generalnym zarysie ów proces osadniczy polegał na znacznym zmniejszeniu obowiązków i powinności osadników. W trakcie pierwszych kilku lat zagospodarowania na nowym miejscu zwolnieni byli od wszelkich świadczeń, a co ważniejsze otrzymywali zwolnienie od robocizn lub ograniczenie danin w naturze i pewnych opłat pieniężnych uzależnionych od wielkości gospodarstwa. Władzę wykonawczą w imieniu feudała sprawował starosta. Wsie skupione były wzdłuż krótkiej ulicy lub owalnego placu. Ciągnęły się też szeregiem nad brzegami rzek lub jezior.

W ciągu XII i XIII w. pojawiły się w Polsce różne zakony, które także prowadziły szeroką działalność osadniczą, sprowadzając kolonistów niemieckich. Na Pałukach, w okolicach Wągrowca, taką akcję prowadził klasztor Cystersów w Łeknie, ufundowany przez Pałuków (J. Burszta 1960, s. 41 – 42), a założony jeszcze w 1153 r. W XII wieku Cystersi posiadali na obszarze Pałuk 15 wsi, by w dwieście lat później liczbę tę podwoić (K. J. Hładylowicz, 1932, s. 60).

Następne 150 lat to okres osadnictwa na prawie niemieckim. Główny kierunek kolonizacji prowadził z Łużyc przez okolice Poznania, Gniezna i Mogilna ku Kujawom i skupiał się przede wszystkim na obszarach już pozbawionych skupisk leśnych, zagęszczając jednocześnie tereny już zasiedlone (por. ryc. 3). Bazę stanowiły licznie zamieszkałe okolice Żnina i Kcyni, skąd ruch kolonizacyjny odbywał się promieniście. Wsie lokowane w XIII i XIV wieku na prawie niemieckim skupiały się przede wszystkim na dawnych obszarach osadniczych, na przykład w okolicach Łekna. Kolonizacja objęła również niektóre obszary leśne. W pasie między Rogowem a Mogilnem po-



Ryc. 3. Podziały administracyjne Wielkopolski w XIV – XVIII wieku

1 — granice Pałuk, 2 — granice powiatów, 3 — stolice powiatów, 4 — granice województw, 5 — rozmieszczenie wsi lokowanych na prawie niemieckim do 1370 r.

Opracowano na podstawie map nr 1 i 5 w: *Dzieje Wielkopolski*, t. I

wstały na surowym korzeniu — na karczunkach m.in. Mokre, Dąbrowa, Drewno, Zalesie. Należały one do najstarszego w Wielkopolsce klasztoru Benedyktynów w Mogilnie (J. Burszta, 1960, s. 41).

Podstawę prawną założenia wsi stanowił przywilej lokacyjny określający prawa i obowiązki osadników i sołtysa, zwierzchnika wsi. Osadnicy lokowani we wsiach na prawie niemieckim, korzystali również z tzw. wolnizny, której długość uzależniona była od tego czy osiedleńcy przybywali na grunty już uprawiane, czy też zakładali wsie

na *surowym korzeniu*. Ziemia nadawana była dziedzicznie, a płacili czynsz w pieniądzu, daninę zaś w zbożu. Odpracowywali też 2 – 4 dni w roku z jednego łana bądź włóki. Kolonizacja ta doprowadziła do regulacji przestrzennej wsi. Zniosła zbyt wielkie rozdrobnienie gruntów, a wprowadziła regularny układ pól i regularną zabudowę; dominowała wówczas ulicówka oraz owalnica. Jednym z najbardziej charakterystycznych procesów związanych z osadnictwem tego typu była komasacja gruntów. Widoczna była również tendencja do przenoszenia wsi z prawa polskiego na niemieckie.

W tym też czasie planowe osadnictwo doprowadziło do powstania regularnych wsi o niwowym układzie gruntów, który to typ stanowił olbrzymią większość. Wsie takie charakteryzowały się tym, że z całego arealu wydzielano niwę domową przeznaczoną na zabudowę. Areal wyodrębniony pod uprawę dzielono na trzy pola. Wśród wsi o niwowym układzie gruntów przeważały ulicówki i owalnice. Te pierwsze były regularne, o prostych ulicach i regularnych parcelach budowlanych ustawionych po obu stronach drogi.

Znacznie mniej było wsi owalnicowych o dużej różnorodności, uwarunkowanej często układem topograficznym terenu. Zabudowania wznoszone były wokół centralnie usytuowanego placu (pow. wągrowiecki). Były też wsie nieduże, pochodzenia średnio-wiecznego, o nie wykształconych do końca kształtach (okolice Kcyni i Mogilna), spotykane na terenach gęsto zamieszkałych od czasów przedhistorycznych.

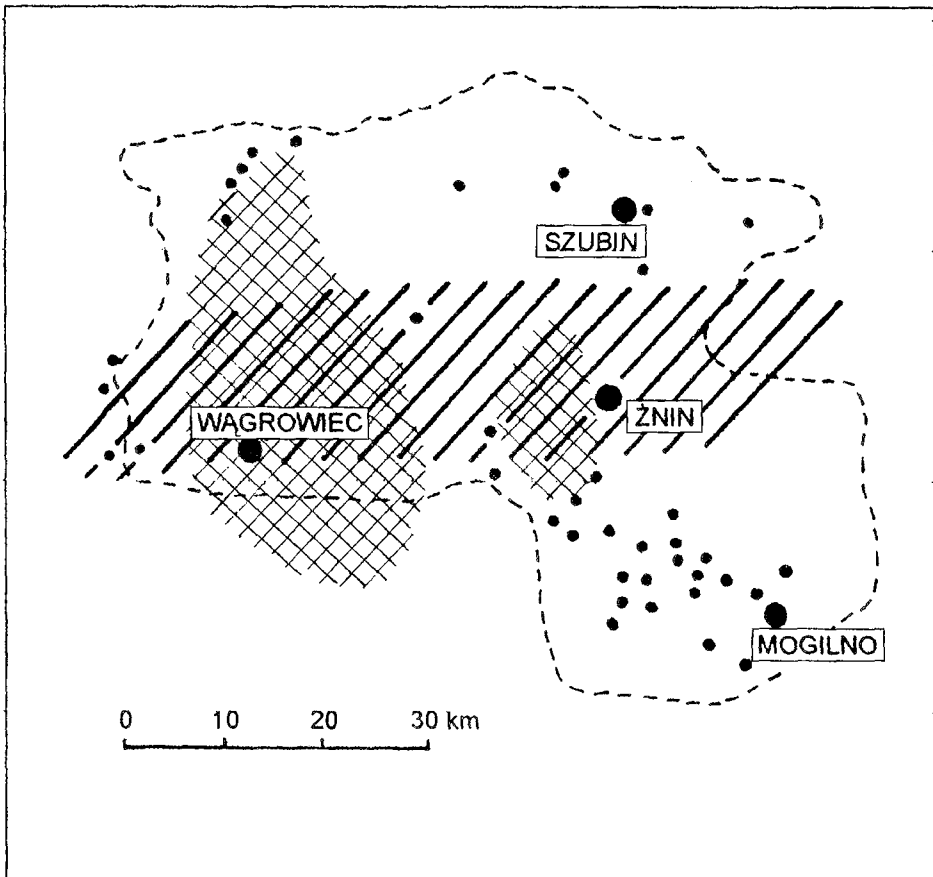
Powstały w XIV w. powiat kcyński, stanowiący, jak się przyjmuje, obszar rodowy Pałuków, był w owym czasie terenem nizinnym, z licznymi jeziorami, poprzecinany rzekami i strugami o bagnistych brzegach. O bagnistości i łąkowym krajobrazie Pałuk świadczą nazwy topograficzne w rodzaju: Mokronosy (1153 r.), Kaliszany (1253 r.), Łęgniszewo (1353 r.), Polichno (1394 r.). W XIV w. prawie ze wszystkich stron granicę stanowił pas puszczy i bagien. O lesistości tych stref nadgranicznych dowodzą nazwy osad: Bartodzieje pod Wągrowcem (1153 r.), Dębogóra k/Kcyni (1153 r.), Brzeźno (1216 r.), Grabowo (1391 r.), Lipiny (1364 r.), Międzylesie (1391 r.), Borowo (1426 r.), Laskowo, Laskownica (K. J. Hładyłowicz, 1932, s. 59).

Bezleśne i zamieszkałe w XIV w. obszary spotykamy na Pałukach w okolicy Kcyni, Łekna — Wągrowca, Żnina — Gąsawy. W powiecie kcyńskim 43% ogólnej powierzchni stanowiły w XIV w. lesiste i bagniste obszary nieuprawne (tamże, s. 79).

Od połowy XV w. nastąpił kolejny okres w dziejach wsi, trwający aż do osiemnastego stulecia. Był to czas rozwoju folwarku pańszczyźnianego, który wytworzył nową formę osadniczą. Lokowany był w obrębie wsi już istniejącej lub na przedłużeniu jej osi. Przez pierwsze 100 lat dużego znaczenia nabrała kolonizacja wewnętrzna. Wśród zakładanych wtedy wsi przeważały ulicówki, podobne do tych z okresu kolonizacji czynszowej. Mniej było wsi owalnicowych o wzorach z poprzednich okresów. Następnie rozwój osadnictwa stał się wolniejszy, a na niektórych terenach (pow. kcyński) uległ zupełnemu zahamowaniu. Kolonizacja ta doprowadziła tam do wykarczowania prawie wszystkich wewnętrznych lasów oddzielających dotąd jedno ziemie od drugich. Powstały wtedy takie wsie jak: Chraplewo (1404 r.), Piotrkowice (1411 r.), Paryż (1411 r.), Domasław (1415 r.), Podobowice (1429 r.), Słębowo (1447 r.), Smarzykowo (1463 r.), Domasławek (1523 r.). W tym samym czasie szereg nowych osad powstaje również w okolicy Szubina i Łabiszyna, w okolicach Żernik, Wągrowca i Gołańczy (K. J. Hładyłowicz 1932, s. 88 – 89).

Dodać jednak należy, iż powiat kcyński należał w XVI wieku do najslabiej zaludnionych powiatów województwa kaliskiego: 10 – 15 mieszkańców na km² (L. Gomołec, 1960, s. 22).

Następne trzy wieki to okres kolonizacji niemieckiej (ryc. 4). Osadnictwo ołęderskie w XVII i XVIII w. było potężnym ruchem kolonizacyjnym. Jego nazwa wywodzi się od osadników holenderskich — mennonitów z terenów Fryzji i Niderlandów przesładowanych przez katolickiego cesarza Karola V a później Filipa II. Kolonizacja ta opierała się początkowo na Holendrach, później głównie na osadnikach niemieckich,



Ryc. 4. Kolonizacja niemiecka w XVII – XIX wieku

- 1 — obszary wpływów niemieckich (początki kolonizacji fryderycjańskiej), 2 — osady „ołęderskie”,
3 — obszar kolonizacji niemieckiej w XIX wieku.

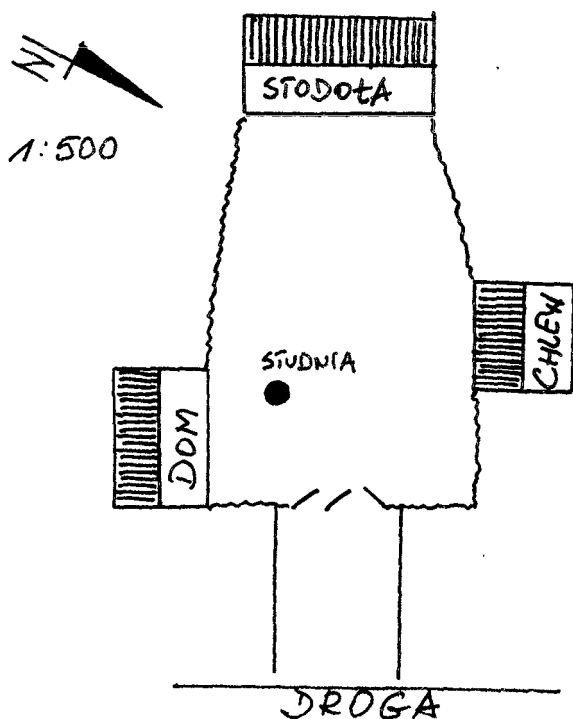
Opracowano na podstawie map pomocniczych nr 14 i 15 Atlasu języka i kultury ludowej Wielkopolskiej, t. V

a następnie nawet polskich chłopach. Instytucja prawa ołęderskiego, na jakim osadzano kolonistów, obejmowała m.in. wolność osobistą, rentę pieniężną zamiast pańszczyzny jako obciążenie feudalne, wieczyste prawo do gruntu. Wszystkie kolonie ołęderskie osadzone były na tzw. czynszu. Ziemia nadawana była w określonej czasowo dzierżawę, następnie zamienianą w dziedziczne posiadanie gruntu za określony czynsz roczny. Osadnictwo na terenach zalewowych, bagnistych pradolinach i na ich krawędziach w konsekwencji osuszanie i melioracja gruntów, przyniosła nowy, nieznan dotąd, kształt wsi rozciągających się luźno wzdłuż drogi — rzędówkę bagienną. W drugiej fazie kolonizacji czynszowej powstały osiedla rozproszone, kolonijne często na wyrębach leśnych. W XVII i XVIII wieku na obszarze powiatu kcyńskiego powstało 29 nowych wsi, z czego 19 to były osady holenderskie, np.: koło Szamocina — Borowo Holendry, Heliodorowo Holendry, Jaktorowo Holendry a w okolicach Wągrowca — Potulice Holendry, Runowo Holendry (K. J. Hładyłowicz, 1932, s. 134).

Następne akcje kolonizacyjno-osadnicze przeprowadzone zostały w XVIII i XIX w. Kolonizację fryderycjańską (1772 – 1786) w czasach Fryderyka Wielkiego i późniejsze procesy osadnicze za panowania Fryderyka Wilhelma II charakteryzowało zakładanie oddzielnych wsi i kolonii (Łysin, Brzozowo, Dąbrówka), przedłużenie już istniejących wsi (Parlinek) i tworzenie osad przyfolwarcznych (Gąsawa Folwark) — małych, regularnych wsi ulicowych z prostymi parcelami gruntowymi oraz wsie z zabudową rozproszoną, jednodworczą (J. Burszta, 1960, s. 83).

W XIX w. dokonały się zasadnicze zmiany w dotychczasowym rozplanowaniu wsi, wywołane wielkimi przeobrażeniami społeczno-gospodarczymi, a przede wszystkim reformą uwłaszczeniową. Oczynszowanie chłopów wprowadziło zmianę układu pól we wsi, które zostały przebudowane na zupełnie nowy typ. W związku z komasacją gruntów chłopskich i separacją gruntów folwarcznych nastąpiło przenoszenie zagród na wydzielone działki. Spowodowało to powstanie szeregu nowych kolonii i folwarków. Wokół dotychczas zwartych wsi zaczęły powstawać zagrody rozproszone bezładnie bądź luźno usytuowane szeregowo wzdłuż drogi. Z tego okresu pochodzi też rzędówka liniowa.

Dziewiętnastowieczna kolonizacja niemiecka była kontynuacją procesu rozpoczętego jeszcze przez Fryderyka Wielkiego. Na dużą skalę zaistniała od 1886 roku, kiedy to powstała pruska Komisja Kolonizacyjna. Rozpoczęła ona skupywanie ziemi głównie od właścicieli polskich, ale od Niemców również. Uzyskane obszary parcelowano na gospodarstwa o wielkości kilkudziesięciu morgów i przydzielono ściągającym osadnikom niemieckim. Było to osadnictwo na terenach już dawniej zasiedlonych, pomiędzy starymi wsiami polskimi, często też przekształcanymi. Obok rzędówek liniowych powstawały rzędówki dwuliniowe, gdzie gospodarstwa lokowano po obu stronach drogi na przemian — raz z jednej strony drogi, raz z drugiej (Runowo, Brzeźno Nowe i Stare pow. wągrowiecki). Powstawały również luźne osiedla rozproszone wokół dawnej wsi. Kolonizacja ta na terenie Pałuk skupiła się przede wszystkim w powiecie wągrowieckim, w zachodniej części powiatu żnińskiego i w powiecie szubińskim. Do 1911 r. w powiecie żnińskim 27 procent obszaru było w rękach niemieckich, w powiecie wągrowieckim 22 procent, 11 procent w powiecie szubińskim (J. Burszta 1960, s. 92). Powiaty te oraz mogileński należały do rejencji bydgoskiej, tworzącej razem z rejencją poznańską Wielkie Księstwo Poznańskie.



Ryc. 5. Świątkowo —
rozplanowanie zagrody powstałej
w wyniku parcelacji majątku
w 1935 r.

W okresie międzywojennym przeprowadzano parcelację wielkich majątków, w wyniku której powstawały kolonie rozproszone, rzadziej luźno usytuowane wzdłuż drogi. Były to tzw. poniatówki ciągnące się pasem między Wągrowcem a Kcynią (Rusiec). Wprowadzono dość specyficzne budownictwo wzorowane na podcieniowym. Międzywojenna parcelacja majątków doprowadziła też do powstania rozproszonej rzędówki — Świątkowo (między Janowcem a Żninem). Powstałe wówczas gospodarstwa liczyły przeważnie po 12 ha. Stojąca w zagrodzie chałupa miała wymiary 9×6 m a stodoła — 12×6 m. Jeżeli jednak areal był większy, wówczas chałupa była o 1 m dłuższa, stodoła zaś o 2 m (ryc. 5).

Od momentu, kiedy Pałuki weszły w skład zaboru pruskiego, pojawił się nowy, silny zresztą czynnik przyspieszający zmiany w zabudowie wsi. Mam tu na myśli administrację pruską wprowadzającą m.in. oszczędną gospodarkę drewnem. Dla spraw budownictwa ustanowiono w rejencji poznańskiej i bydgoskiej podzielonej na okręgi budowlane specjalną hierarchię urzędniczą: prezes rejencji — radca budowlany — inspektor budowlany (w okręgu) — radca powiatowy (powiat, landrat) — wójt — sołtys. Przy uwłaszczeniowej przebudowie, kiedy wszystkie zagrody przenoszono na nowe miejsce, stosowano z poleceń władzy wyłącznie zabudowę szkieletową (*reglówkę*). Nakazywano oddzielne stawianie każdego z budynków (tak właśnie na Pałukach budowano), wymagano zachowania odpowiedniej odległości między poszczególnymi zabudowaniami. We wsiach o zwartej zabudowie domy mieszkalne musiały być kryte

dachówką. Na pokrywanie zabudowań gospodarczych słomą lub trzcina zezwalano tylko wtedy, jeśli stały one w odległości 60 stóp (ok. 30 m) od komina chałupy. W 1817 r. rejencja poznańska poleciła stawianie pieców piekarskich w odległości najmniej 20 prętów (ok. 75 m) od budynków. Później, w 1846 r., zezwolono na budowanie pieców w bliższej odległości, a nawet wewnątrz zabudowań, ale pod warunkiem wykonania ścian murowanych, pokrycia dachówką itp.

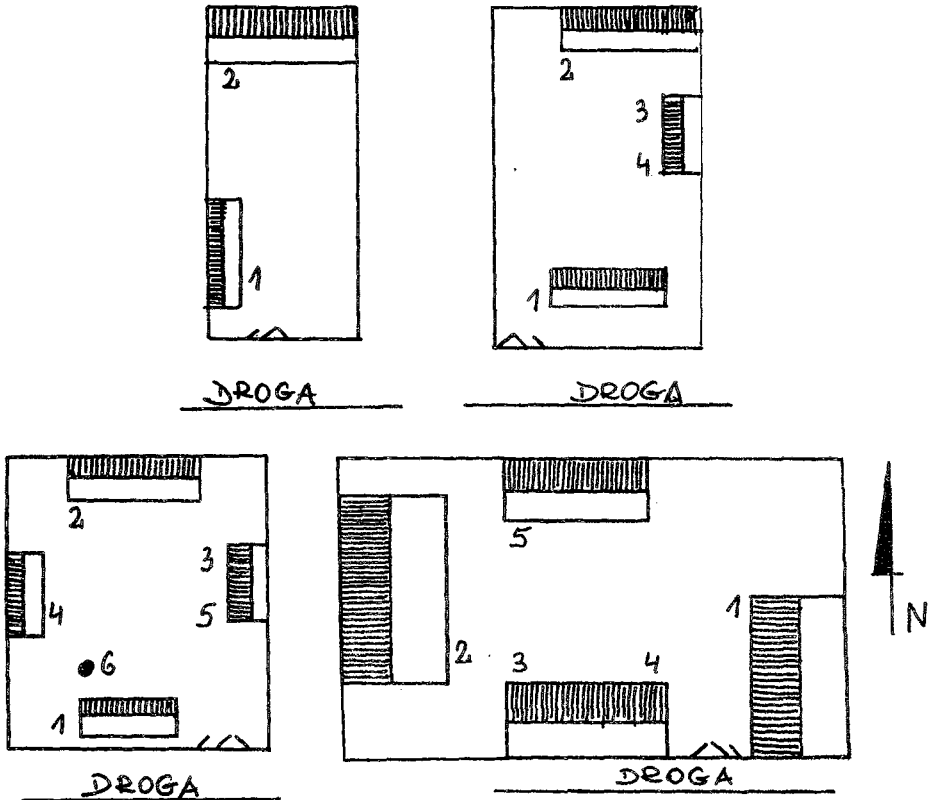
Reasumując: Pałuki odznaczają się występowaniem zarówno osiedli zwartych (niedużych) jak też rozproszonych z przewagą osiedli dworskich i folwarcznych oraz nowoczesnych kolonii i osiedli rozproszonych powstałych głównie z przebudowy dawnych wsi. Zasadniczej przebudowy dokonało uwłaszczenie. Obraz osadniczy został gruntownie zmieniony w ciągu ostatnich stu — stu pięćdziesięciu lat. Zaginęły stare wsie zwarte na rzecz osiedli dworskich, luźnych kolonii rzędowych i zagród samotniczych.

ZABUDOWA ZAGRÓD

Jako zagrodę określam zespół wszystkich zabudowań łącznie z działką ziemi, na której stoją. Dla obszaru Pałuk charakterystyczne były zagrody składające się z kilku oddzielnie sytuowanych budynków o różnej funkcji: dom mieszkalny, budynki inwentarskie przy czym obora, stajnia i chlew mogły stać oddzielnie bądź pod jednym dachem oraz budynki służące do przechowywania płodów i narzędzi. Kształt zagrody natomiast uzależniony był od różnorodnych czynników, które można zgrupować w kilka zespołów: czynniki przyrodnicze, społeczno-gospodarcze oraz systemy osadnicze i plany wsi.

Formą typową na Pałukach jest zagroda, w której zabudowania są tak usytuowane, że zewnętrzne ściany stanowią element granicy siedliska. Do najbardziej rozpowszechnionych należą dwa podstawowe rodzaje: o prostokątnym układzie planu z luźną zabudową i w kształcie zbliżonym do kwadratu również ze swobodną zabudową (ryc. 6). Budynki inwentarskie w zasadzie nie są połączone z domem mieszkalnym. Jedynie w dolinie Noteci spotykamy je pod wspólnym dachem. Budynki usytuowane bywają z wszystkich czterech stron podwórza (Słonawy, Ostatkowska Struga) tworząc regularny czworobok lub z trzech, z pozostawieniem jednej strony wolnej od zabudowy. Wówczas obok chałupy znajduje się wjazd na podwórze. Chałupa stoi zawsze zwrócona licem do drogi, znacznie częściej ścianą wzdłużną. Niekiedy usytuowana jest w głębi podwórza, ale również wówczas ustawiona jest kalenicowo w stosunku do drogi (Grzeczna Panna).

Szczytowe ustawienie występuje prawie wyłącznie przy obiektach podcieniowych lub w kolonizacji o obcej proveniencji. Jest ono sporadyczne. Jedynie w dwóch przypadkach zarejestrowano taką lokalizację nie podlegającą wspomnianej kategoryzacji (Ochodza). W tym przypadku chałupa zajmowała przednią część zagrody, w niewielkim oddaleniu od drogi i z niewielkim ogródkiem. Stodoła znajdowała się wówczas w tylnej części ze względu na łatwy dostęp do pól. Pozostałe budynki inwentarskie przylegały do bocznych granic działki, albo stały w jednym szeregu za budynkiem mieszkalnym. Zabudowania gospodarcze składające się z dwóch lub więcej budynków ustawione są w głębi zagrody. Stodoły zazwyczaj umieszczane są w poprzek zagrody



Ryc. 6. Schematy typów rozplanowania zagród na Pałukach

Oznaczenia: 1 — chałupa, 2 — stodoła, 3 — stajnia, 4 — chlew, 5 — obora, 6 — studnia

— równolegle do chałupy, od strony pola. Z boku natomiast usytuowany jest budynek inwentarski, czasem również po drugiej stronie. Bywa również tak, iż czwarty bok zamknięty jest budynkiem sąsiada, bądź z tej strony znajduje się ogród.

Odrębną formą wyróżniają się zagrody, w których budynki mieszkalne i gospodarskie znajdują się pod jednym dachem w linii prostej: część mieszkalna, chlew, stodoła (Słonawy). Jest to jedyny taki obiekt we wsi i zarazem najstarszy. Są to pozostałości wpływów dawnej kolonizacji czynszowej. Chałupę i budynki gospodarskie chroniono przed wiatrem zadrzewieniem. Jeszcze do dzisiaj spotkać można zagrody otoczone wysokimi drzewami.

BUDYNKI INWENTARSKIE

Oprócz chałupy w zagrodzie znajdują się budynki gospodarskie dla inwentarza żywego (stajnie, obora, chlew, owczarnia, kurnik) i do przechowywania plonów (stodoła, szopa, piwnica). Rodzaj tych budynków uzależniony jest od warunków przyrodni-

czych, typu gospodarki czy zamożności. Obiekty gospodarcze są bardzo mało zróżnicowane pod względem rozplanowania. Stoją one zazwyczaj oddzielnie. Mają prostą budowę i podział wnętrza. W planie są kwadratowe i prostokątne i nie posiadają żadnych wewnętrznych podziałów z wyjątkiem budynków na planie wydłużonego prostokąta, zawierających kilka pomieszczeń dla różnych zwierząt.

Przyjęło się powszechnie od XIX wieku, iż budynki inwentarskie mieściły pod jednym dachem pomieszczenia dla koni (stajnię), bydła (oborę), trzody (chlew). Budynki inwentarskie zbudowane są przeważnie z glinianej *pecy pod topór* (Jezióra, Gorzyce) i cegły surówkowej (Parlin, Parlinek). Ta pierwsza technika była bardzo rozpowszechniona i polegała na budowaniu ścian z dużych foremnych brył odcinanych szpadlem z urobionej gliny zmieszanej z sieczką. *Pece* układane są warstwami i lepione rozrzedzoną gliną. Cegłę z *surówki*, czyli z niepalonej gliny jakościowo lepszej, formowano bez domieszek. Po przesuszeniu cegły układano na wzór ścian murowanych: na glinę. Grubość tych ścian winna być ta sama co i ścian z cegły palonej tj. nie mniejsza jak około 50 – 60 cm. Ściany z *surówki* są dosyć suche i prawie tak ciepłe jak z cegły palonej, ale są niezbyt trwałe i słabe. Spoiwem jest rzadka glina z domieszką wapna. W bogatszych gospodarstwach budynki stawiano z cegły wypalanej. Sporadyczne są obiekty drewniane o konstrukcji szkieletowej odeskowanej pionowo oraz sumikowo-łątkowej zawęglowane w narożach na *rybi ogon* (Grzeczna Panna). Pułapy występują w postaci desek lub żerdzi przybitych do belek pułapowych. Dominuje dach dwuspadowy o krokwiowo-jętkowej więźbie, kryty słomą techniką dekowania. Rzadko pojawia się szeroki na 70 cm okap powstały poprzez przedłużenie belek pułapowych poza lico ściany frontowej (Grzeczna Panna). Bardzo często jako pokrycie dachu używana była dachówka. Szczyty oszalowane są pionowo deskami do czoła.

STODOŁY

Stodoła wolno stojąca jest najbardziej rozpowszechnioną formą usytuowania tego służącego do przechowywania nie wymłóconego zboża, słomy i siana budynku w obrębie zagrody. Jedynie w północno-wschodniej części Pałuk (w zakolu Noteci) zanotowano występowanie stodoł pod wspólnym dachem z budynkiem gospodarskim (Polski Atlas ..., 1965, z. II, mapa 98).

Natomiast w zakolu Noteci, na południe od Bygdoszczy, znajduje się enklawa stodoł sytuowanych pod jednym dachem z budynkiem mieszkalnym. Fakt ten ma niewątpliwie związek z utworzeniem przez Fryderyka II w 1772 r. powiatu noteckiego (Netz-Distrikt) i z silną kolonizacją fryderycjańską, przeprowadzaną między innymi i na tym terenie na przełomie XVIII i XIX w. Budynki związane z osadnictwem niemieckim prezentują typ, w którym pod jednym dachem znajdują się pomieszczenia mieszkalne i stodoła.

W zależności od stosowanego materiału budowlanego na Pałukach występują trzy podstawowe typy ścian: drewniane, murowane i lepione z gliny. Budowano stodoły o ścianach z bali sosnowych w różnych konstrukcjach: wieńcowej i sumikowo-łątkowej. Obok nich spotyka się również konstrukcje mieszane. Najstarsze obiekty mają ściany wieńcowe zawęglowane na *rybi ogon* (Słonawy, Ostatkowska Struga), ułożone

w narożnikach na luźnych kamieniach, a podwalinę bezpośrednio na ziemi. Niekiedy przestrzeń między podwaliną a powierzchnią gruntu bywa wypełniona kamieniami. Występowanie konstrukcji sumikowo-łątkowej (Gorzyce) poświadczane jest dla znacznego obszaru północnej i północno-wschodniej części Pałuk (T. Skarżyński, 1962, s. 401).

Chronologicznie najmłodszą jest konstrukcja szkieletowa. W XVII w. pojawiła się ona w Wielkopolsce, rozpowszechniając się w tym okresie przede wszystkim w gospodarstwach folwarcznych (J. Burszta, T. Wróblewski, 1964, s. 66). Tworzy ją system pionowych słupów umieszczonych w narożach i w ścianach budynku, łączonych poziomymi ryglami. Ze względu na stosowany budulec wypełniający szkielet, występuje *szachulec*, *ryglówka* oraz szalowanie. Pierwsza odmiana, w której przestrzeń między ryglami wypełniona jest pionowymi kółkami owiniętymi słomą i oblepionymi grubą warstwą gliny, występowała na prawie całym obszarze Pałuk z wyjątkiem pasa nadnoteckiego (T. Skarżyński, 1962, s. 407).

Istotą konstrukcji ryglowej jest zastosowanie obok poziomych rygli i pionowych słupów, wpuszczonych w *podwalinę* ukośnych zastrzałów, których zadaniem jest wzmocnienie i usztywnienie słupów narożnych. Wypełnienie pól stanowią *blochy* — grube, łupane deski. Są one wsuwane w *pazy*, podobnie więc jak w konstrukcji sumikowo-łątkowej, wyżłobione w bocznych płaszczyznach pionowych słupów konstrukcyjnych na całej ich wysokości (Ochodza, Lubczynek, Jeziora, Pałędzie Dolne, Sarbinowo, Dąbie Nowe). Przy ryglowej konstrukcji ścian zdarzały się przypadki osadzania słupów *na zakopy*, bez podwalin.

Technika *szalowania*, czyli obijania konstrukcji szkieletowej deskami od zewnątrz, jest najnowsza i występuje na całym obszarze Pałuk.

Oprócz konstrukcji ryglowej jednostkowo pojawia się murowana z glinianej *pecy* (Dąbie Nowe, Rgielsko, Ryszewo, Annowo) (fot. 1), murowana z gliny *pod topór* (Czeszewo, Gorzyce). Natomiast w Gościeszynku i Rgielsku stodoły zbudowane były z tzw. *glinobitki*, czyli z gliny mieszanej z plewami, układanej i mocno ubijanej między deskami — w drewnianym szalunku.

Najstarszą formą dachu nakrywającego stodołę jest dach czterospadowy wsparty na konstrukcji sochowo-ślemieniowej. Lokalizacja *soch* implikowała podział konstrukcji na wewnętrzną (*a/ sochy* wkopane w sąsiekach — jeszcze w latach siedemdziesiątych taka stodoła znajdowała się w Rgielsku, *b/* w środku *blagu* po bokach *klepiska*, *c/* w obu miejscach jednocześnie), bądź szczytową w wypadku umieszczenia ich w ścianach szczytowych. W rozwidleniach *soch* leżało *ślemię*, o które zaczepione były krokwie tworzące połacie dachowe. Choć jeszcze w XVIII wieku na Pałukach, a szczególnie w okolicach Wągrowca, Szubina i Żnina, powszechnie budowano stodoły nakryte dachami opartymi na tego typu konstrukcji (J. Burszta, T. Wróblewski, 1964, s. 59), to w następnym stuleciu częstotliwość występowania więźby dachowej *na sochy* w budownictwie stodoł wyraźnie się zmniejszyła, co wskazują kartogramy *Polskiego Atlasu Etnograficznego* (dalej PAE) (1965, z. II, mapa 103). Jeszcze niedawno jedynie w trzech miejscowościach zarejestrowano śladowe relikty konstrukcji tego typu.

Transformacja konstrukcji sochowo-ślemieniowej polegała przede wszystkim na obcięciu rozwidlonych słupów rozmieszczonych po bokach *klepiska* oraz zastąpieniu



Fot. 1. Stodoła murowana z glinianej *pecy* (II poł. XIX w.), Ryszewo, 1997 r., fot. Jerzy Adamczewski

dachu czterospadowego dwuspadowym o krokwiowo-jętkowej więźbie. Skrócone *sochy* w postaci słupów o wysokości 3 m wkopanych w ziemię po obu bokach *klepiska* sięgające *misińca* — pomostu z żerdzi ułożonych nad *klepiskiem* — znajdowały się w stodołach w Dąbiu Nowym i Ochodzy. W tej drugiej wsi zachowały się w innej stodole półsochy podtrzymujące dwuspadowy dach. Nie były wkopane w ziemię, ale opierały się na *murlacie* — górnej belce zrębu. W trzecim przypadku wewnątrz budynku o wymiarach 11×7 m znajdowały się dwie sochy ustawione po bokach *klepiska* i dwie przy szczytach. W ich rozwidleniach leżało *ślemię*, nad którym krzyżowały się krokwie tworzące dwuspadowy dach oszalowany w szczytach deskami na dwustronną nakładkę. Dołem opierając się specjalnym wrębem na *murlacie*, do którego przybite były drewnianym tyblem, krokwie wystawały poza lico ścian wzdłużnych. Dwuskrzydłowe wrota tej stodoły obracały się na biegunach. Dolny czop umocowany był w wyżłobionym pniu drzewa ustawionym na kamieniach a górny umieszczono w żelaznej *kunie* przybitej do *murlatu* (Słonawy).

Pod względem rozplanowania stodoł dominują zdecydowanie budynki zawierające dwa *sąsieki* przedzielone *klepiskiem* (*bojewiskiem*), odgrodzonym od nich niskim *blągiem* wykonanym z pionowych grubych desek lub poziomo ułożonych balików. Często nad częścią *klepiska* znajdowały się pomosty (*rusztowanie*, *myszunek*) lub żerdziowe konstrukcje pełniące podobne funkcje, jak *sąsieki*. Obok nich sporadycznie występują stodoły o trzech *sąsiekach* i dwóch *klepiskach* (Lubczynek, Młyny). Reliktem jest stodoła o programie wnętrza zawierającym dwa *klepiska* obok siebie i dwa *sąsieki* po bokach (Ryszewo).



Fot. 2. Stodoła konstrukcji szkieletowej w *blochy* (ok. 1840 r.), Sarbinowo, 1997 r., fot. Jerzy Adamczewski

Stodoły zawsze nakryte są dachami dwuspadowymi, które wyparły dachy czterospadowe, związane z występowaniem konstrukcji *na sochy* i *ślemię*. Dwuspadowe posiadają więźbę krokwiowo-jętkową lub krokwiowo-stolcową a szczyty objęte są deskami. Krokwie zazwyczaj oparte są na *murlatach*. Pokrycie dachu stanowi słoma kładzona techniką dekowania. Stodoły występujące jako budynki wolno stojące, często posiadały przybudówki w postaci szop i wozowni dostawionych do ściany frontowej lub bocznej.

Z zachowanych do 1997 roku budynków najciekawiej prezentuje się stodoła we wsi Sarbinowo² (fot. 2). Jest to budynek parterowy na rzucie regularnego prostokąta o powierzchni prawie 260 m², z jednym przejezdnym *klepiskiem* rozdzielającym *śasięki*. Budynek spoczywa na luźno ułożonych kamieniach. Ściany zbudowane w konstrukcji szkieletowej wypełnione są grubymi deskami (*blochami*) z wyjątkiem jednej — szczytowej — obitej pionowo deskami. Słupy narożne i pośrednie połączone z poziomymi ciosanymi *ryglami* przy pomocy drewnianych *tybli*. *Narożniaki* wzmocnione są i usztywnione zastrzałami (fot. 3). Więźba dachowa krokwiowo-stolcowa złożona z jedenastu par *koźłów* wspartych na płatwiach pośrednich a dołem umieszczonych w gniazdach wyciętych w belkach stropowych lub w krótkich *szpilbelkach* leżących na *murlacie* dokładnie nad słupami konstrukcyjnymi ścian wzdłużnych. Słupy stolcowe wsparte są na belkach stropowych ułożonych na *murlatach*. Miecze wyprowadzone ze

² W 1998 r. stodoła ta została zinwentaryzowana i rozebrana. Jest bowiem wytypowana do translokacji na teren planowanej do realizacji przez Muzeum Ziemi Pałuckiej w Żninie zagrody skansenowskiej w Wenecji.

Fot. 3. Fragment stodoły konstrukcji szkieletowej: *narożniak*, *rygiel* i zastrzał łączone na *tyble* oraz wypełnienie szkieletu — *blochy* (ok. 1840 r.), Sarbinowo, 1997 r., fot. Jerzy Adamczewski



słupów podtrzymują płatwie łączone z dwóch belek na *czop*. Belki wzmocnione pośrodku słupem z mieczami, po bokach zaś zastrzałami. Stodołę przykrywa dach dwuspadowy kryty słomą. Szczyty szalowane pionowo deskami. Na *klepisku* ułożona jest polepa gliniana. Wrota deskowo-spagowe, dwuskrzydłowe, zawieszane na żelaznych kutyk zawiasach pasowych. Stodoła pochodzi z około 1840 r. Wprawdzie na słupie *bląga* jest wyróżniona data 1798, ale według przekazów belka ta pochodzi ze spalonego w 1830 roku drewnianego kościoła z Chomętowa (S. Kozierowski, 1934, s. 16).

PIWNICE

Wśród piwnic przeważają zdecydowanie piwnice poza budynkami mieszkalnymi, powszechnie nazywane *sklepami*, niezależnie od materiału z jakiego zostały wykonane. Budowane są przede wszystkim w ogrodzie przy domu lub też na podwórzu. Najstarsze

piwnice ziemiankowe zachowane w śladowych ilościach w południowej części Pałuk posiadają ściany ziemne i są nakryte daszkiem sochowo-ślemieniowym. *Socha* umieszczona w tylnej części piwniczki podpięra *ślemię*, którego przedni koniec spoczywa na dwóch bramach poprzedzających wejście z korytarzykiem. O *ślemię* oparte są krótkie żerdzie przykryte słomą, gałęziami i ziemią porośniętą trawą.

Drugi typ to piwnice ziemiankowe również o ścianach nie wystających ponad poziom ziemi, wykładanych żerdziami zatykanymi za narożne słupki, co zapobiegało obsuwaniu się gruntu. Są one przykryte słomą, ziemią i porośnięte trawą, ułożoną na dwuspadowym daszku konstrukcji typu sochowego. *Ślemię* — podłużna gruba belka ułożona jest na dwóch *sochach* lub tylko na jednej w części środkowej. Bywa również i tak, że *ślemię* ułożone jest jednym końcem na *sośle* wkopanej w ziemię przy tylnej ścianie piwnicy a drugi koniec *ślemienia* spoczywa na belce stanowiącej nadproże otworu wejściowego. W każdym przypadku z obu stron na *ślemieniu* opierają się gęsto układane krótkie żerdzie tworzące powierzchnie dachowe.

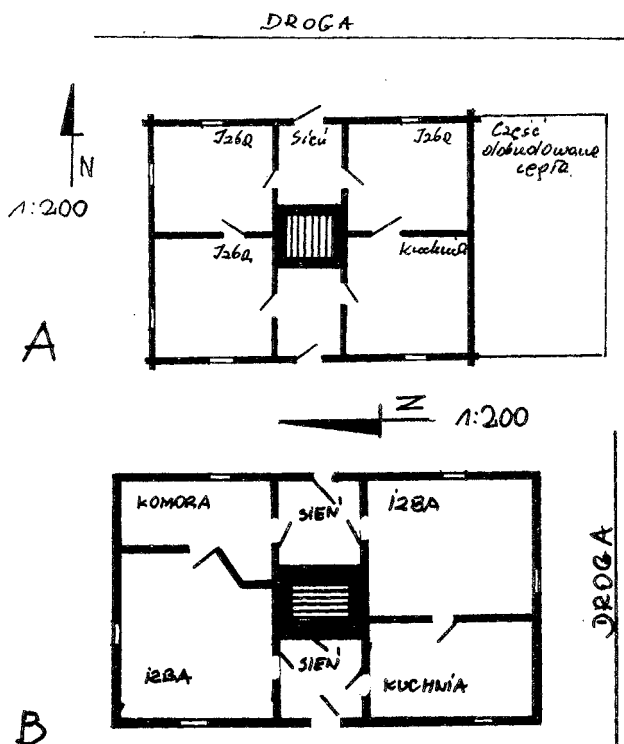
Inny typ, najpowszechniejszy, to piwnice o ścianach murowanych z kamienia lub cegły spoinowanych zaprawą glinianą, często ze ścianami wystającymi ponad poziom ziemi, posiadające konstrukcję dachową. Jest ona drewniana, krokwiowa lub (rzadziej) sochowo-ślemieniowa oparta na dwóch *sochach*, pokryta słomą, liśćmi, łętami i nasympem ziemnym. W przedniej części znajduje się obudowany otwór wejściowy poprzedzający korytarzyk prowadzący do piwniczki. Są to budowle zarówno wąskofrontowe jak i szerokofrontowe.

Spotkać można również piwnice murowane o sklepionym stropie z niską prymitywną ścianką frontową zbudowaną z kamieni lub cegieł. Oprócz obiektów wolno stojących występują również piwnice umieszczone pod budynkiem mieszkalnym.

BUDOWNICTWO MIESZKALNE

„We wsiach okopowych, jak np. Sarbinowo (pod Żninem), Juńcewo itd. znajdują się jeszcze stare typowe chałupy włościan. Zresztą po innych wsiach szlacheckich budownictwo, już to w skutek regulacji włościan, już to w skutek pożarów, przybrało cechę zupełnie nowożytną i nie odróżnia się od zwykłego budowania się Niemców, frontem nie zaś szczytem (bokiem) domu mieszkalnego do ulicy” (O. Kolberg, 1877, s. 130). Takie zjawiska dostrzegł Kolberg w trakcie swojej wędrówki przez Pałuki. I nic dziwnego skoro w trakcie powłaszczeniowej przebudowy wsi stosowano z nadania władz pruskich jedynie konstrukcję szkieletową. Tam zaś gdzie procesy owe nie miały miejsca, w dalszym ciągu dominowało budownictwo sumikowo-łątkowe oraz węglowe.

Na interesującym nas obszarze istotnie bowiem w drugiej połowie XIX wieku przewały formy chałup szerokofrontowych, charakteryzujące się umieszczeniem drzwi wejściowych w mniej więcej połowie ściany wzdłużnej (ryc. 7). Były to chałupy symetryczne o rozwiniętych układach z sienią biegnącą pośrodku przez całą szerokość budynku a izby znajdowały się po obu jej stronach, często jeszcze poprzedzielane komorami. Te ostatnie jednak zajmują całą szerokość chałupy tylko w najstarszych budynkach w południowej i południowo-zachodniej części Pałuk. Przy czym zaznaczył się tam proces zmniejszania wielkości tego pomieszczenia na rzecz dodatkowej izby.

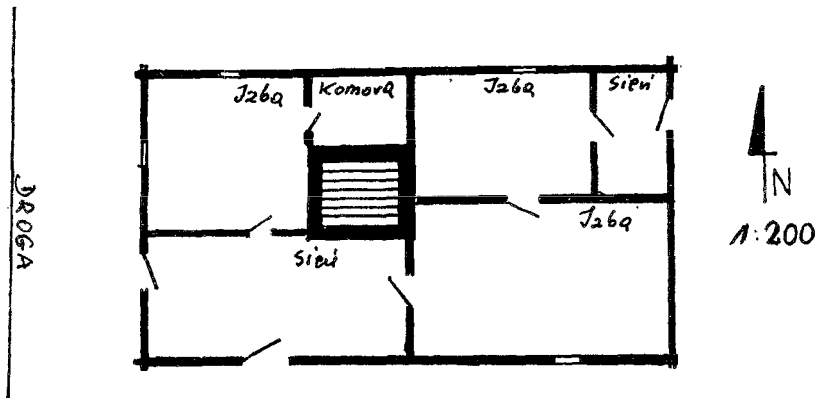


Ryc. 7. Plany wnętr chałup szerokofrontowych, symetrycznych:
a) chałupa z Cegielni, b) chałupy z Godzimirza

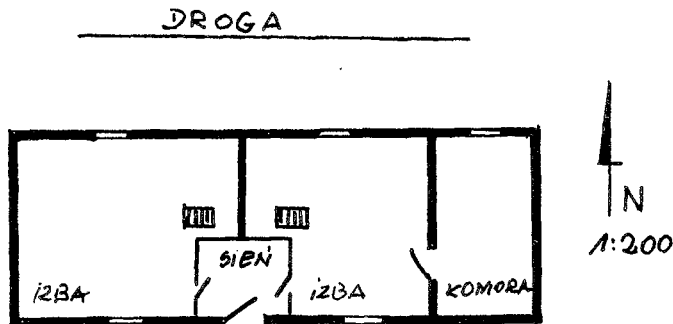
Dwutraktowy podział wnętrza skorelowany był przede wszystkim z budownictwem murowanym, którego rozwój był implikacją pruskich zarządzeń administracyjnych pochodzących z pierwszej połowy XIX wieku. Ze względu na usytuowanie drzwi wejściowych istniały również formy asymetryczne (ryc. 8). Posiadały one wejście oraz sieni przy jednej ze ścian szczytowych. Za sienią znajdowały się poszczególne pomieszczenia zajmujące całą szerokość budynku, w układzie amfiladowym, bądź dzielone wzdłużną ścianką działową.

Drugi zasadniczy typ chałup — wąskofrontowe był już wówczas zanikający. Podział wnętrza obejmował sieni, izbę oraz komorę w układzie amfiladowym. Obiekty takie występowały w minimalnej ilości.

W trakcie przebudowy wsi powłasczeniowej zaczęto przechodzić z podziału trójwnętrznego, jednoatraktowego na wielownętrznego, dwutraktowego. W budynkach trójwnętrznym była tylko jedna izba, w której z czasem wydzielono drugą izbę. Powstała ona również poprzez zamianę komory na izbę mieszkalną. Sieni posiada dwa wejścia i biegnie przez całą szerokość budynku, przedzielona tylko trzonem kominowym. Z sieni prowadzi wejście na strych. Niemniej zachowało się jeszcze kilka budynków szerokofrontowych, jednoatraktowych (ryc. 9). Są to chałupy murowane z cegły surówkowej — *pecy* (Annowo, Gołąbki, Cegielnia) (fot. 4).



Ryc. 8. Plan wnętrza chałupy szerokofrontowej, asymetrycznej — Gałczynek



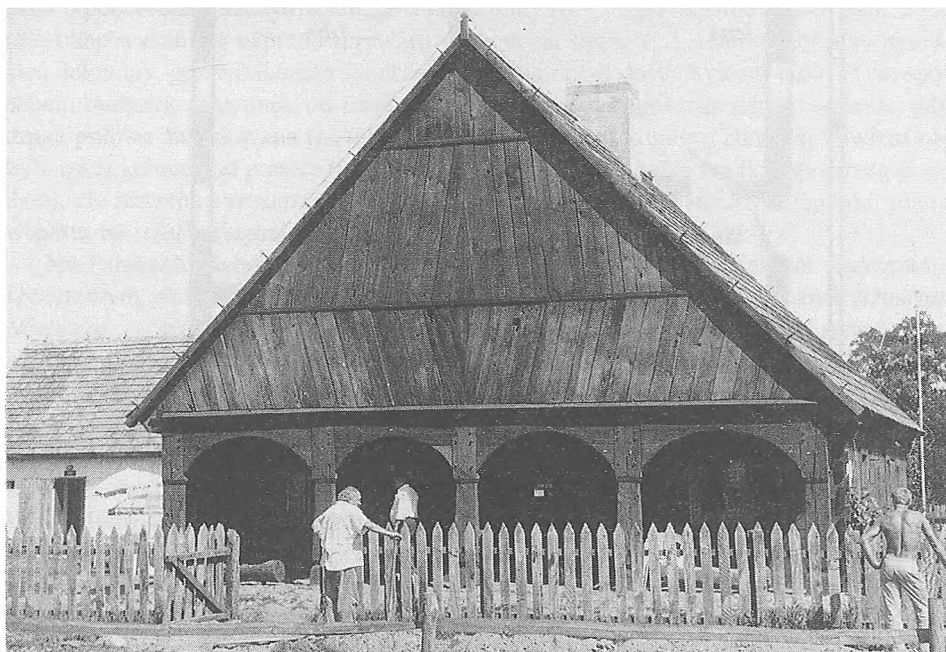
Ryc. 9. Plan wnętrza chałupy szerokofrontowej, jednostraktowej — Gołąbki

Wśród zachowanych w niewielkiej ilości budynków wąskofrontowych, a więc z wejściem w ścianie szczytowej, większość stanowią budynki podcieniowe. Geneza budownictwa podcieniowego oraz zasięg występowania tego typu budynków na obszarze Polski to problemy, które nie doczekały się jeszcze jednoznacznej i precyzyjnej kategoryzacji. Na przełomie XIX i XX w. występowały one w rozproszeniu na terenie całej Polski. Przed XIX w. powszechne były przede wszystkim w Wielkopolsce, na Pomorzu i na Kujawach. Obecny zasięg występowania podcieniowej chałupy wąskofrontowej jest jedynie zasięgiem reliktowym. Przyjmuje się, iż w Wielkopolsce chałupy z podcieniem szczytowym stanowią najstarszy typ budownictwa (T. Wróblewski, 1958, s. 99 – 222).

Na interesującym nas obszarze Pałuk najwięcej obiektów dawnego budownictwa podcieniowego występowało, jeszcze do niedawna, w okolicach Żnina. Jeśli spojrzymy na mapę Polski, łatwo dostrzeżemy, iż teren ten mniej więcej stanowi środek obszaru pomorsko-kujawsko-wielkopolskiego. Na Pałukach spotyka się tradycję różnego rodzaju podcieni. Pierwotnie były to obiekty jednoizbowe zawierające sieni, izbę i komorę w układzie amfiladowym. Najstarsze budynki podcieniowe stawiano z gliny lub dREW-



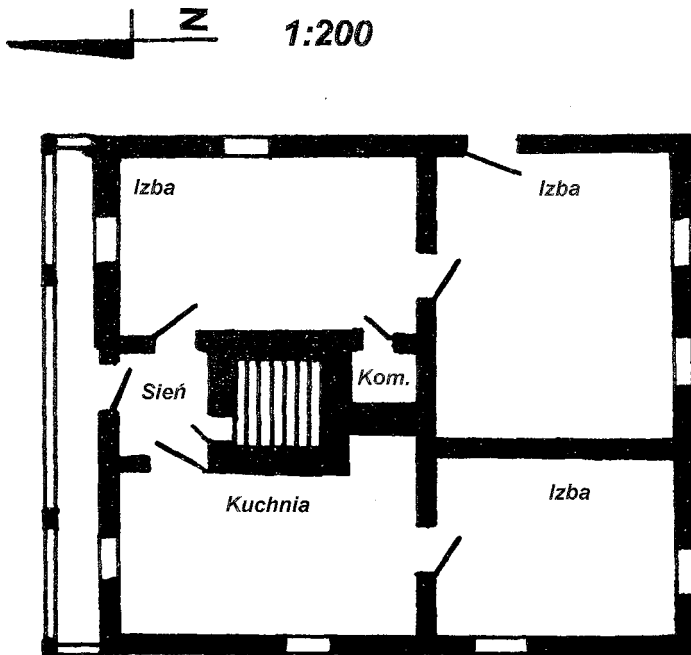
Fot. 4. Fragment ściany chałupy murowanej z glinianej *pecy* (k. XIX w.), Annowo, 1997 r., fot. Jerzy Adamczewski



Fot. 5. Chałupa z podcieniem szczytowym z Lubczynka w Wielkopolskim Parku Etnograficznym w Dziekanowicach, 1995, fot. Jerzy Adamczewski

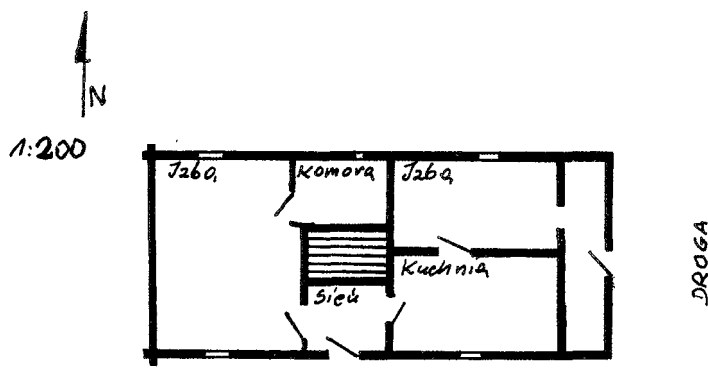
na. Ściany zazwyczaj szkieletowe wypełniano gliną mieszaną ze słomą. Taka też była chałupa w Potulicach pochodząca z pierwszej połowy XIX wieku. Posiadała ona ściany zbudowane w technice *szachulcowej* i dach trójspadowy kryty słomą. Podział wnętrza był dość nietypowy. Jedyne drzwi wejściowe umieszczone asymetrycznie w ścianie szczytowej prowadziły do sieni, za nią znajdowała się izba, równoległe do nich alkierz, natomiast za izbą całą szerokość budynku zajmowała komora. Prawdopodobnie pierwotne wnętrze obejmowało sieni, izbę oraz komorę w układzie amfiladowym, dach zaś był czterospadowy. Czterosłupowy był również podcień.

Natomiast ściany wieńcowe węgłowano w narożach na *rybi ogon*. Tego typu rozwiązanie prezentuje podcieniowa chałupa z Lubczyńka, translokowana i obecnie eksponowana w Wielkopolskim Parku Etnograficznym w Dziekanowicach (fot. 5). Podcień frontowy spoczywa na pięciu profilowanych słupach. Wnętrze w pierwszym trakcie obejmuje centralnie umieszczoną sieni i w jej przedłużeniu komorę komina a także dwie izby po bokach oraz dwie izby w drugim trakcie (ryc. 10). Chałupa nakryta jest wysokim dachem dwuspadowym, którego wysokość w stosunku do zrębu jest jak 2:1.



DROGA

Ryc. 10. Plan wnętrza chałupy podcieniowej — Lubczynek



Ryc. 11. Plan wnętrza chałupy z zabudowanym podcieniem — Biskupin

Pierwotnie dominującą formą był pełnofrontowy podcień wsparty na trzech i więcej słupach. Z czasem podcienia zaczęły podlegać różnym procesom redukcji, przede wszystkim poprzez zmniejszanie i włączanie w ogólną część mieszkalną budynku. Najczęściej uzyskane pomieszczenie przeznaczano właśnie na cele mieszkalne, czasami, w zależności od potrzeb, na pomieszczenie gospodarcze. Z czasem więc część podcienia zabudowywano, a w wyniku tych zmian powstawał podcień narożny lub też likwidowano cały podcień. Oskar Kolberg porównując Pałuki z sąsiednimi Kujawami tak pisał o podcieniach szczytowych: „Front od ulicy (tj. szczyt) ukazuje nieraz dach, a raczej okap wysunięty naprzód (przyłap) wsparty na słupie (...), stanowiący niby przedsiń delowiny, gdzie mieszczą się drzwi (...) Próg drzwi dosyć bywa wysoki. Tym sposobem budynek otrzymuje od frontu ulicznego w jednej połowie pewne wcięcie, gdy druga połowa zabudowana (*zadelowana*) jest, i stanowi komorę. Dawniej bowiem nie było owej komory od przodu (jak to i dziś jeszcze, lubo bardzo rzadko, spostrzegać się daje), ale strzecha słomiana od szczytu występowała okapem znacznie naprzód, już to wsparta na trzech słupach” (O. Kolberg, 1867, s. 78).

Na Pałukach zachowało się kilka obiektów z zabudowanym pełnym podcieniem szczytowym, na *murlatach* pozostały ślady wrębów po słupach i po mieczach (Duszno, Mielenko — z amfiladowym układem pomieszczeń, Jeziora poczta Gościeszyn). Chałupa z Jaroszewa, pochodząca z drugiej połowy XVIII wieku, posiadała pierwotny podcień trzysłupowy, później zamurowany cegłą. Jednakże jego ślady były widoczne. Pozostały bowiem na *murlacie* ślady zacięć po mieczu podcienia.

Podobny trzysłupowy podcień posiada chałupa z Biskupina, przeniesiona w 1973 roku ze wsi w obręb zespołu muzealnego (fot. 6). Pochodzi ona z pierwszej połowy XIX wieku. Usytuowana była ścianą szczytową do drogi, wewnątrz zaś było półotraktowe. Ściany chałupy były konstrukcji zrębowej i sumikowo-łątkowej, nakryte dachem dwuspadowym dekokowanym słomą. W momencie translokacji miała już zabudowany podcień (ryc. 11) ścianą konstrukcji sumikowo-łątkowej z drzwiami, a pierwotny otwór wejściowy w podcieniu został zamurowany. Uzyskane dodatkowe pomieszczenie nie miało więc połączenia komunikacyjnego z resztą wnętrza. Dokonana rekonstrukcja odtworzyła podcień wsparty na trzech słupach z zastrzałami oraz drzwi wejściowe w ścianie szczytowej.



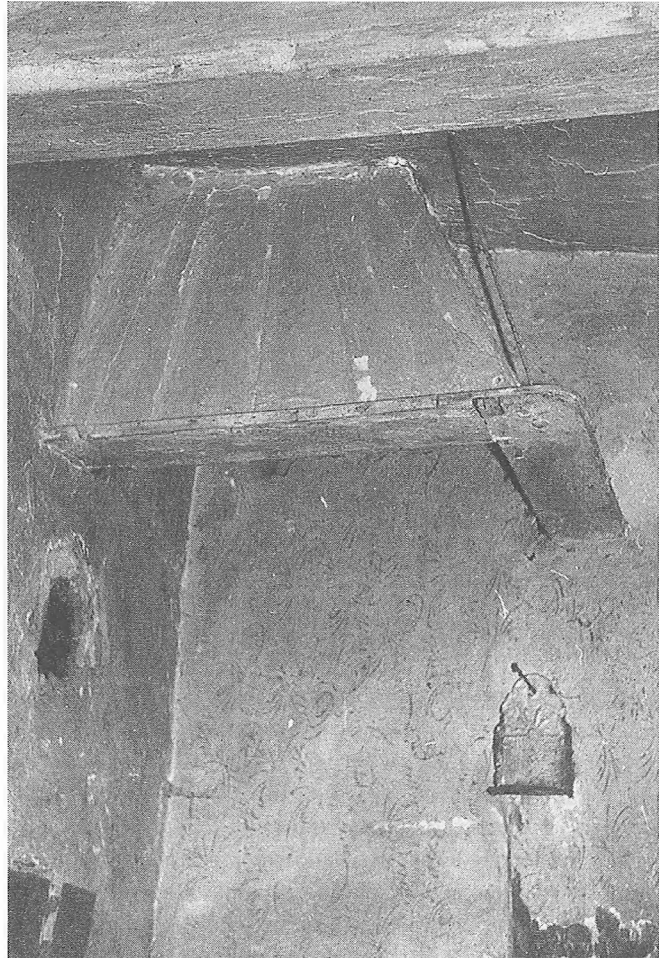
Fot. 6. Wąskofrontowa chałupa z trzysłupowym podcieniem (XVIII/XIX w.), Biskupin, 1997 r.,
fot. Jerzy Adamczewski

URZĄDZENIA OGNIOWO-DYMOWE

Urządzenia ogniowe są zawsze rozpatrywane w powiązaniu z wewnętrznym rozplaniem budynku. Cały system ogniowy składa się zazwyczaj z kilku elementów: urządzenia do gotowania, do ogrzewania oraz urządzenia odprowadzające dym. Oczywiście jest fakt wszelkiego rodzaju zmian i przeobrażeń jakim z czasem ulegały urządzenia ogniowe. Jeszcze w XIX w. trzony (*kominki*) do gotowania murowane były z cegły surówkowej, bardzo rzadko wypalanej, polepione gliną. Za trzonem znajdowała się *czeluść* pieca piekarskiego. Często kopulasty piec piekarski mieścił się w obszernej komorze komina i to zarówno murowanego jak i *sztagowego*. Według *PAE* od północy ku zachodowi Pałuk przebiega granica najdalszego zwartego wschodniego zasięgu występowania pieców piekarskich poza izbą (*PAE*, 1971, z. IV, mapa 214)

Później trzon stał się kuchnią z paleniskiem zamkniętym budowanym z cegły palonej, nakrytym żelazną płytą z otworami na garnki nakrywanymi fajerkami. Nad trzonem znajdowały się kaptury odprowadzające dym i parę do komina (fot. 7). Z czasem we wnętrzu komina zaczęto budować specjalne kanały dymne i rola kaptura została ograniczona do odprowadzania oparów powstałych w trakcie gotowania czy smażenia. W okresie międzywojennym trzony z cegły zastąpione zostały kaflowymi, paleniska były na ruszcie z popielnikiem i ogrzewały od spodu żelazną płytę z otworami zamykanymi fajerkami. Zanikać zaczęły również okapy. Urządzenia występujące na Pałukach

Fot. 7. Kaptur nad trzonem kuchennym, Godzimirz, 1997 r., fot. Jerzy Adamczewski



reprezentują końcowe fazy rozwoju. Spotykane są już bardzo sporadycznie i w bardzo mocno zredukowanej postaci.

Kominy stawiane w XIX wieku były murowane z cegły niewypalanej. Budowane na kamiennej podmurówce i umiejscowione w centralnej części chałupy, zajmowały zazwyczaj całą szerokość sieni, tworząc samodzielne pomieszczenie (komin komorowy) zamykane drzwiczkami. Komin zwęzał się dopiero na wysokości poddasza i wyprowadzany był prosto ponad grzbiet dachu. Budowano również dwa niezależne od siebie kominy typu kolumnowego w izbach po obu stronach sieni (fot. 8). Funkcjonowały też kominy *sztatowe*, budowane od podłoża lub też ustawiane od poziomu pułapu na komorze murowanej z cegły surówkowej. Wykonane były z czterech zbiegających się ku górze narożnych drągów — *brożyn* tworzących ramę, do których przybijano poprzeczne belki. Powstałe w ten sposób pola wypełniane były kółkami oplecionymi słomą (konstrukcja zbliżona do *szachulca*) i polepiane wewnątrz i na zewnątrz grubą warstwą gliny. Kominy *sztatowe* w pierwszej połowie dziewiętnastego wieku dość po-



Fot. 8. Jednotraktowa chałupa murowana z *pecy*, otynkowana i bielona (1880 – 1890 r.), Annowo, 1997 r., fot. Jerzy Adamczewski

wszeczne na Pałukach, zaczęły zanikać w dość szybkim tempie od połowy tegoż wieku. Spowodowane to było zarządzeniami administracyjnymi. Sporadycznie na północy Pałuk występują kominy arkadowe (*portkowe*) tworzące charakterystyczne przesklepienie jako podstawę wspólnego trzonu. Pojawiły się one w pierwszej połowie XIX wieku. Pod koniec ubiegłego wieku zaczęły funkcjonować kominy murowane z cegły palonej i według wzorów upowszechnianych przez administrację niemiecką.

KONSTRUKCJE ŚCIAN

Drewniane budownictwo mieszkalne rozwijało się na Pałukach mniej więcej do połowy XIX w. Chałupy powszechnie stawiano z drewna sosnowego. Zachowane budynki drewniane zazwyczaj spoczywają na fundamencie kamiennym ułożonym swobodnie, rzadko tylko spoinowanym zaprawą glinianą, który to sposób jest formą przejściową do podmurówek. Drewniane konstrukcje ścian ściśle związane są z występowaniem podwalin (*przycieś*, *szwela*) stanowiących pierwsze bale zrębu, powiązanych w narożnikach na zamek. Podwaliny często sosnowe, a rzadko dębowe, są nieco szersze od bali ściennych i posiadają ukośnie ścięty *oflis*. W budownictwie wiejskim Pałuk znane są trzy podstawowe rodzaje konstrukcji ścian. Najbardziej powszechną i często stosowaną była konstrukcja wieńcowa. Zachowane w minimalnej ilości chałupy budowane w tej technice charakteryzują się poziomym układem belek połączonych w narożach (węgiel) wiązaniem na

rybi (jaskółczy) ogon z różnymi wycięciami, głównie skośnymi i trapezowatymi, z zachowanymi ostatkami (Dąbie Nowe, Łysin) lub bez nich (Godzimierz, Mielenko, Sadowice) (fot. 9, 19). Starszą formą wiązań jest węgiel na *obłap* (Cegielnia) (fot. 10). Są też budynki w części węglowane na rybi ogon, w części zbudowane z cegły surówkowej (Ochodza, budynek z 1863 r. — data na belce stropowej). Najwyższą warstwę tworzyły *murlaty*, zawsze nieco szersze w stosunku do bali ścian, będące podstawą pułapu, a niekiedy i oparciem dla więźby dachowej.

Inny rodzaj konstrukcji, także bardzo stary, stanowi konstrukcja sumikowo-łątkowa (zwana niekiedy *w blochy*). Polegała ona na stosowaniu do wiązań narożnych i pośrednich słupów (łątki), które używano też jako słupy okienne i drzwiowe. Łątki osadzone były na czop w podwalinę i *murlat* oraz posiadały podłużnie wydrążone pazy, w które wpuszczano odpowiednio zacięte na końcach poziome czworokątne ciosane belki (sumiki). Kilka budynków zbudowanych w tej technice i dodatkowo oszalowanych poziomo deskami znajduje się w Świątkowie. Zlokalizowane są w zagrodach powstałych w wyniku parcelacji majątku w 1935 roku. Nota bene chałupy te posiadają wejście poprzedzone gankiem o dwóch słupach (fot. 11). Jest to chyba jedyny przypadek występowania w wiejskim budownictwie mieszkalnym na Pałukach tego typu detalu architektonicznego jako elementu pierwotnego. Zdarzają się wprawdzie inne, starsze budynki drewniane posiadające ganek (fot. 19), ale wykonany już wtórnie w okresie powojennym — w latach sześćdziesiątych i siedemdziesiątych. Reliktowo występująca konstrukcja sumikowo-łątkowa (Jezióra) umożliwiawała stawianie budynków o dowolnych wymiarach. Często też konstrukcja ta łączyła się z wieńcową, przy czym z tej ostatniej przejęte zostało narożne węglowanie na *rybi ogon*, zaś w licu ścian, szczególnie wzdłużnych, umieszczone były łątki z wpuszczonymi w nie sumikami. Połączenie obu podstawowych technik było trzecim rozwiązaniem konstrukcyjnym stosowanym na Pałukach (Dąbie Nowe, Słonawy, Ochodza).

Poszczególne bale tworzące zrąb ściany zarówno w konstrukcji wieńcowej, jak i sumikowo-łątkowej, łączono między sobą drewnianymi *tyblami* a szpary między belkami uszczelniano mchem, czasami wylepiano gliną. Natomiast wewnętrzne powierzchnie ścian budynków wylepiane były glinianym tynkiem kładzionym na specjalnie przygotowaną powierzchnię ściany. Posiadała ona przybite ukośnie drewniane listwy, bądź też pokryta była gęsto małymi drewnianymi płytkami wbitymi w bale.

Późniejszą chronologicznie jest konstrukcja szkieletowa, zwana także niekiedy, zwłaszcza w zachodniej części Pałuk *ryglówką*, ze swoimi odmianami: *szachulec*, *pruski mur* i *szalowanie*. Pojawiała się ona w budownictwie chłopskim mniej więcej od przełomu XVIII i XIX wieku. W trakcie przebudowy wsi w okresie powłaszczeniowym już bardzo często stawiano zabudowania w konstrukcji szkieletowej, przez co wyraźnie zmniejszyła się liczba chałup węglowych i sumikowo-łątkowych. Istotą tej konstrukcji stanowi szkielet utworzony przez pionowe słupy i łączące je u dołu (*podwalina*, *szwela*) oraz w połowie wysokości poziome bale (*rygle*) i wiążące u góry *murlaty*, a także wzmacniające i usztywniające ukośnie zastrzały. Odległość między słupami nie była ściśle określona, gdyż ustawiano je najczęściej tam, gdzie umieszczano otwory drzwiowe i okienne. Dawne domy budowane w tej konstrukcji stawiane były bez fundamentów. Podwaliny kładziono bezpośrednio na ziemi, jedynie pod narożnikami umieszczano duże płaskie kamienie. Odmiany rzeczonyj konstrukcji uzależnione są



Fot. 9. Szerokofrontowa chałupa zrębowa (poł. XIX w.), Godzimirz, 1965 r., fot. Zbigniew Zgierun



Fot. 10. Narożne wiązanie na obłap w chałupie zrębowej (XVIII/XIX w.), Cegielnia, 1995, fot. Jerzy Adamczewski

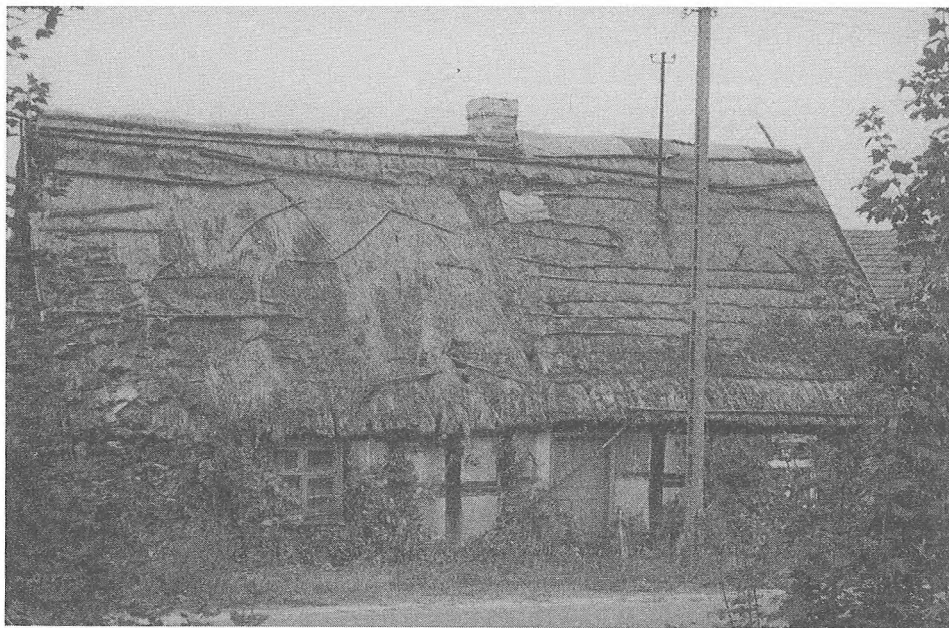


Fot. 11. Chałupa z gankiem w zagrodzie powstałej w wyniku parcelacji majątku (1935 r.), Świątkowo, 1997 r., fot. Jerzy Adamczewski

od materiału wypełniającego szkielet ściany. *Szachulec*, nazywany również *strychulcem* (szczególnie w pasie między Szubinem, Żninem a Wągrowcem) polegał na owijaniu pionowych kołków wypełniających kratownicę ściany słomianymi powrośkami oblepionymi obustronnie gliną (Heliodorowo). Często też pola (*fachy*) szkieletu ściany wypełniane były gliną zmieszaną z sieczką (Rgielsko, Godzimierz, Paulina, Czeszewo) (fot. 12) lub też dużymi cegłami z surowej gliny. *Pruski mur* (fot. 13) charakteryzował się wypełnieniem konstrukcji przy pomocy cegły (Słonawy, Kowalewko, Paulina, Szkocja), zaś *szalowanie* polegało na pionowym obiciu deskami zewnętrznej powierzchni szkieletu. Najczęściej stosowane było układanie desek obok siebie, a na szpary między nimi nabijano cienkie listwy. Najstarsze budynki stawiane w konstrukcji szkieletowej były *szachulcowe* i *ryglowe* o polach wypełnionych gliną i słomą.

Powszechne stosowanie konstrukcji szkieletowej wynikało ze znacznie mniejszego zużycia drewna, niż w obu wcześniejszych konstrukcjach, a także zaistnienia możliwości zwiększania wymiarów budynków.

Jednak to nie budownictwo drewniane dominowało na wsi pałuckiej w drugiej połowie XIX wieku. Jak wykazały badania atlasowe, w sąsiedztwie zachodniej granicy interesującego nas obszaru przebiega granica północno-wschodniego zasięgu częstego występowania pod koniec ubiegłego wieku konstrukcji szkieletowej (*ryglowej*) oraz częstego i zwarte występowania w budownictwie mieszkalnym konstrukcji *pruski mur* (PAE, 1971, z. IV, mapa 191 i 194). Badania PAE wykazują jednak, iż konstrukcja szkieletowa wypełniona gliną nie występuje na północno-wschodniej peryferii Pałuk (tamże, mapa 195).



Fot. 12. Chałupa szkieletowa o polach wypełnionych gliną (ok. 1830 r.), Paulina, 1995, fot. Jerzy Adamczewski



Fot. 13. Chałupa szkieletowa z ceglanym wypełnieniem — *pruski mur*, Godzimirz, 1997 r., fot. Jerzy Adamczewski

Już od przełomu XVIII i XIX wieku nasilało się używanie cegły jako surowca budowlanego. W drugiej połowie XIX wieku O. Kolberg zapisał, iż: „W Szubińskim (...) mnóstwo już stało domów murowanych” (O. Kolberg, 1877, s. 30). Zaś od końca XIX w. cegła stała się już podstawowym i dominującym surowcem w budownictwie wiejskim na pograniczu wielkopolsko-pomorskim. Nieliczne zachowane do dzisiaj relikty drewnianej zabudowy dobitnie fakt ten potwierdzają.

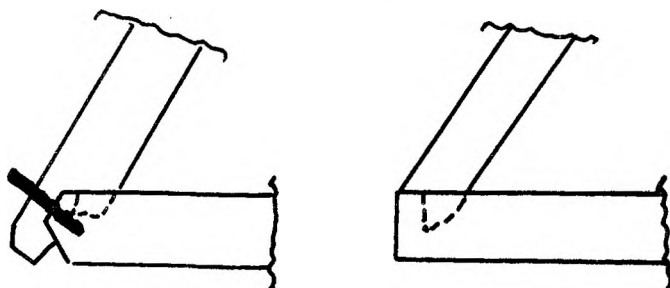
Jednym z surowców w starym budownictwie wiejskim była glina. Wspominałem już o jej użyciu przy budynkach stawianych w konstrukcji szkieletowej. Budownictwo z surowej, niewypalanej gliny zalecane było i popierane przez władze pruskie. Wobec bardzo widocznego ograniczenia użytkowania drewna na budowę ścian od mniej więcej połowy XIX wieku glina stała się bardzo popularnym materiałem budowlanym. Na początku XX w. najpospolitszym sposobem budowania chałup było lepienie całych ścian z gliny zmieszanej i wyrobionej z sieczką a także wapnem. Wycinane bryły układano na podmurówce z kamieni warstwami i zostawiano ją do wyschnięcia. Następnie układano następną warstwę. Wysokość ściany glinianej dochodziła do 2 m. Technika ta zwana w *glinę pod topór*, a na obszarach graniczących z Kujawami w *jaszkółkę*, polegała na wyrównywaniu grubo lepionych ścian przy pomocy szpadla lub topora. Były też domy budowane z brył nie wypalanej a jedynie dobrze wysuszonej gliny, uformowanej przy pomocy drewnianych forem na kształt cegieł (*pece*). Układano je warstwami i łącono luźną gliną zmieszaną z piaskiem i wapnem (Gołębki, Kruchowo, Grabowo, Ławki, Duszno, Huta Pałędzka, Jaroszewo, Niestronno, Ochodza). Po wygładzeniu ściany pokrywano warstwą rozrzedzonej gliny i bielono (fot. 14, 8).

DACH

Na omawianym obszarze dach krokwiowy jest formą dominującą już w XIX wieku. Zasada tego typu konstrukcji polega na przeniesieniu obciążenia dachu przy pomocy krokwi na ściany wzdłużne budynku. W zależności od szerokości budynku na Pałukach występują dwa systemy więźby dachowej: krokwiowo-jętkowy oraz krokwiowo-stolcowy. Ten ostatni stosowany jest zwłaszcza w północnej części obszaru. Istnieją dwa sposoby oparcia krokwi (*kozły*) na zrębie: osadzenie na najwyższej belce zrębu lub też oparcie wprost na belkach pułapu. Ten pierwszy jest starszy i dominował w budownictwie drewnianym mniej więcej do czasów uwłaszczenia. Występuje też nadal w budynkach murowanych, w których krokwie opierają się na *murlacie* leżącej na ścianie. Później przewagę osiągnęło drugie rozwiązanie. Na Pałukach dach krokwiowy oparty jest głównie na belkach pułapowych, wówczas liczba par krokwi odpowiada liczbie belek pułapowych. Istnieją dwa warianty osadzenia (ryc. 12): w pierwszym *koziół* oparty jest za pomocą odpowiednio wyciętego czopu o głowicę belki pułapowej i dodatkowo usztywnione drewnianym tyblem. W tym wypadku krokiew sięga poza poziom belki i powoduje obniżenie dolnej krawędzi połączy dachowych i powiększenie okapu kryjącego górną część ściany (Dąbie Nowe, Godzimierz) (fot. 15). Drugi sposób polega na tym, że koniec krokwi wpuszczony jest w gniazdo wydłubane w końcówce belki (Słonawy, Ochodza, Cegielnia, Dąbie Nowe). Występują dwa sposoby łączenia krokwi w szczycie: na *czop* — zwidłowanie oraz na nakładkę prostą. W jednym i w drugim wypadku miejsca łączenia



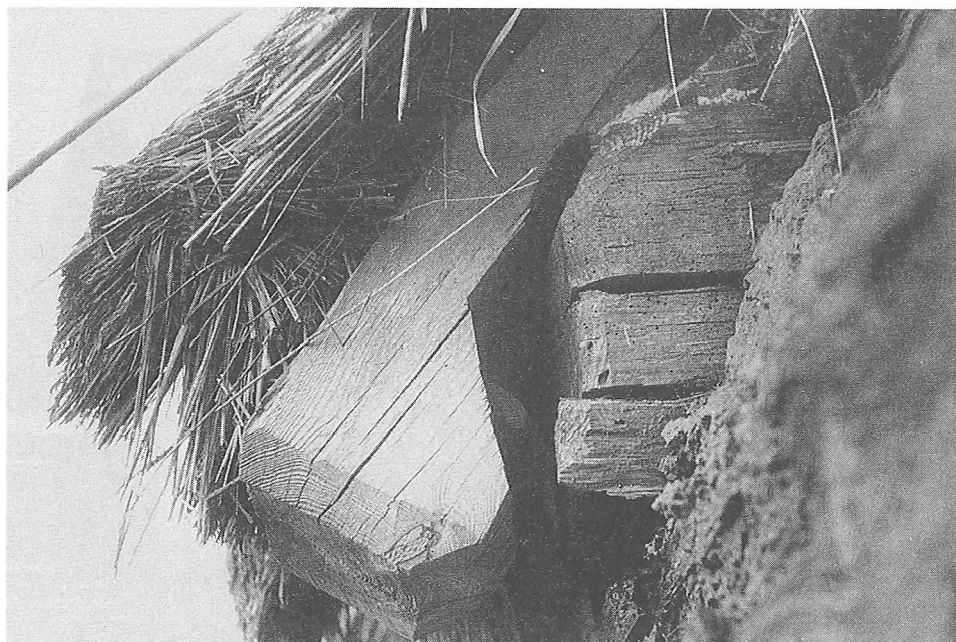
Fot. 14. Zagroda z budynkami murowanymi z *pecy* (ok. 1890 r.), Gołębki, 1997 r., fot. Jerzy Adamczewski



Ryc. 12. Sposoby osadzania krokwi na belce pałapowej

zbite są drewnianym *tyblem*. Rolę ściągaczy dla krokwi pełnią jętki (*banty*, *ambelki*) przybite również *tyblami*. Dla wzmocnienia więzby stosowano *wilki* — podłużne belki przybite drewnianymi *tyblami* do zewnętrznej powierzchni krokwi oraz *wiatrownice* — baliki przybijane ukośnie do kilku krokwi również od ich zewnętrznej strony. Często też krokwie podparte są *stolcami*, czyli dwoma pionowymi belkami połączonymi poziomą, które umieszczone są między *kozłami* i belkami pałapowymi. Nierzadko też szczytowa para krokwi posiada dodatkową jętkę z centralnie umieszczonym słupem, z którym jętki powiązane są na prostą nakładkę i zakołkowane *tyblami*.

Kształt dachu występującego na Pałukach jest jednolity. Jego cechą charakterystyczną jest wysokość przewyższająca wysokość ścian o mniej więcej $1/3$, a także kąt na-



Fot. 15. Technika oparcia krokwi o belkę pułapową i łączenie drewnianym *tyblem*, Godzimierz, 1997 r.,
fot. Jerzy Adamczewski

chylenia wynoszący około czterdziestu pięciu stopni. Forma dachu uzależniona jest od konstrukcji więźby, a właściwie od ustawienia ostatniej, brzeżnej pary krokwi. Dwa typy są najstarsze i najpowszechniejsze. Dach czterospadowy tworzony przez cofnięcie krańcowych par krokwi ku środkowi budynku dość często występował jeszcze w pierwszej połowie XIX wieku, choć i tak już wówczas przeważał dach dwuspadowy. W następnych latach nastąpiło mocne ograniczenie zasięgu tej pierwszej formy i zaczął powszechnie dominować dach dwuspadowy. Prezentuje on formę, w której szczyt dachu zlicowany jest ze szczytem chałupy, a oddzielony od niego deską okapową osłaniającą styk szalowania szczytu ze zrębem (fot. 16). Dach dwuspadowy z gładkim szczytem jest charakterystyczny i występuje w zwartym zasięgu pomorsko-kujawskim.

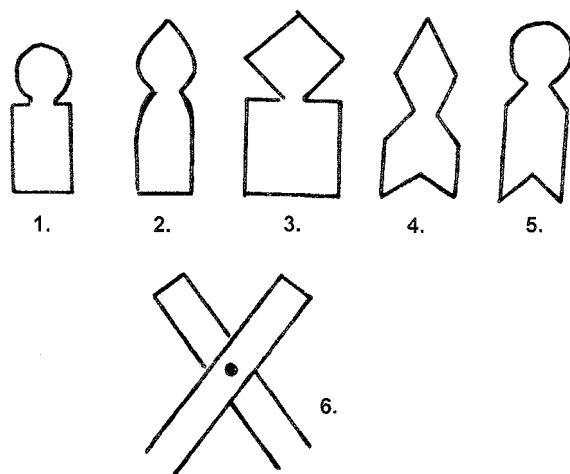
Szczyty dachów dwuspadowych tworzyły trójkątną powierzchnię, która zawsze była oszalowana. Występuje kilka sposobów odeskowania. Przeważał układ pionowy z deskami bitymi do czoła, czasem z listwą na nakładkę. Sporadycznie pojawiało się szalowanie ukośne, symetryczne w postaci *jodelki* (Godzimierz, Gałczynek, Józefowo, Dąbie Nowe) (fot. 17). Niekiedy w jednej lub w dwóch sąsiadujących ze sobą deskach szczytowych wycinano małe otwory świetlikowe a najczęściej stosowanymi motywami były romby i kwadraty. Inne ozdoby dachowe pojawiają się jednostkowo. Przy dachach krytych słomą przybite są *wiatrownice* zabezpieczające krawędzie połaci przed wiatrem i przed zsuwaniem się z łąt. Krzyżują się one nad grzbietem dachu (*siodło*) tworząc tzw. *śparogi*, z rzadka tylko ozdobnie zakończone (Grzeczna Panna). Relikto-wo występuje *pazdur* — pionowa deseczka przybita do wiatrownic na wysokości kalenicy o prostych geometrycznych kształtach (ryc. 13).



Fot. 16. Chałupa nakryta dachem dwuspadowym ze śladami naczółka (pocz. XIX w.), Sarbinowo, 1997 r., fot. Jerzy Adamczewski



Fot. 17. Ozdobne szalowanie szczytu w jodelkę (pocz. XIX w.), Godzimirz, 1964 r., fot. Zbigniew Zgierun



Ryc. 13. Kształty pazdurów i śparogów

1 — Dąbie Nowe, 2 — Godzimirz, 3 — Paulina, 4 — Gołąbki, 5 — Ochodza, 6 — Łysin

Jednostkowo występują dachy naczółkowe (fot. 18 — por. z fot. 16), powstałe poprzez skrócenie skrajnych krokwi do wysokości jętek i połączenie ich *narożnicami* z następną parą. Spowodowało to złamanie szczytu i powstanie trójkątnej połaci — *naczółka* (Gołąbki, Sarbinowo, Rgielsko). Dachy tego typu poczęły zanikać w pierwszej połowie XIX wieku ze względu na pruskie zarządzenia administracyjne, które już w 1803 roku zakazywały stawiania dachów łamanych.

W pokryciach dachów na Pałukach słoma została zastąpiona innymi materiałami. Jeszcze do początku XX w. powszechnie używana była właśnie słoma, nad jeziorami nieraz trzcina. Stosowaną techniką krycia było poszywanie snopkami na gładko. Stosowano snopki zwane *głowaczami*, a układano je kłosami do dołu, mocując je do łąt wiklinowymi wtkami, słomianymi powrósłami, używano też drutu. W części wschodniej Pałuk oraz w pasie nadnoteckim dachy były dekowane. Technika ta polega na rozkładaniu słomy knowiem ku dołowi w grubych warstwach (*szychty*, sporadycznie *szar*) umocowanych do łąt przy pomocy długich *tyczek* wiązanych do łąt drutem. Dawniej używano do tego celu witek wierzbowych lub leszczynowych. Grzbiety dachów (we wschodniej i południowej części — *siodło*, *kalonka*) zabezpieczane są w różnoraki sposób. Najczęściej na *kalenicę* nakładana jest dodatkowa warstwa słomy mocowana na każdej połaci dwiema równoległymi tyczkami wiązanych drutem do łąt. Na tyczkach rozmieszczone są knowiem do góry pojedyncze małe snopki, a całość nazywana jest *siodłem z wróblami*. Spotyka się również *kalenice*, na których słoma z obu połaci łączona jest na styk — *siodło szcztokowe* (Sadowice). W XX w. do krycia dachu powszechnie zaczęto stosować dachówkę.

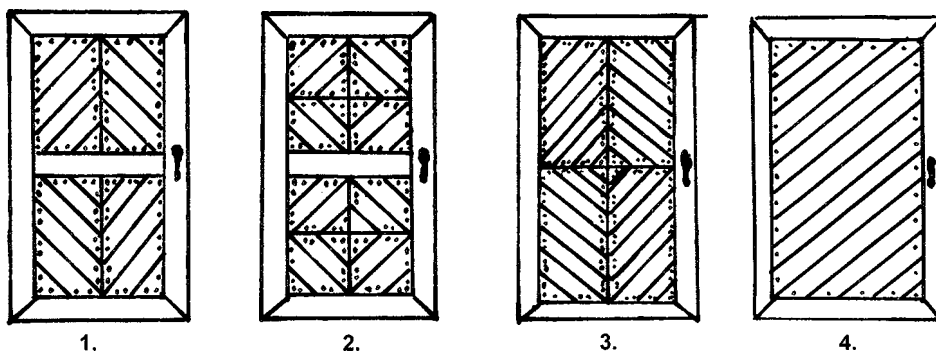


Fot. 18. Chałupa z dachem naczółkowym (pocz. XIX w.), Sarbinowo, 1964, fot. Zbigniew Zgierun

STOLARKA DRZWIOWA I OKIENNA

Stolarka drzwiowa jest dość zróżnicowana w zależności od konstrukcji budynku. W najstarszych chałupach drzwi umieszczane były między *odrzwi*ami zaczopowanymi w podwalinę, u góry zaś łączyły się z górną belką zrębu, bądź połączone były krótką belką — nadprożem prostym lub ukośnie ściętym. Próg stanowił fragment podwaliny przypadający na drzwi, które w tym przypadku były deskowo-spagowe. Zbite z kilku desek łączonych zazwyczaj na własne lub obce *pióro* i z przybitymi od wewnątrz dwoma lub trzema spągami. Często też występowały jednoskrzydłowe drzwi szalowane składające się z dwóch warstw. Wewnętrzna była deskowo-spagowa, a powierzchnię zewnętrzną tworzyła rama wypełniona profilowanymi klepkami ułożonymi w różne wzory i przybitymi dużymi kowalskimi gwoździami o wypukłych łebkach (*ćwiekowania*) (ryc. 14). Najczęściej stosowano motywy rombów i jodełki. Występował też poziomy układ klepek o jednostronnej nakładce. Wówczas jednak nie było już *ćwiekowania*. Drzwi szalowane były zawieszane i obracane na żelaznych zawiasach pasowych kowalskiej roboty. Zamykano je na zamki zapadkowe lub skrzynkowe, nieraz o ozdobnych wykładkach. Znajdowały się one przeważnie od strony ulicy i były sporadycznie używane. Drzwi zewnętrzne zamykano na noc od środka drewnianą zasuwą.

Najmłodsza jest konstrukcja ramowo-płycinowa jedno- i dwuskrzydłowa. Rama jest wówczas wypełniona profilowanymi płycinami układanymi pionowo lub poziomo i pionowo. Drzwi wejściowe od strony drogi często były dwuskrzydłowe. W drugiej połowie XIX wieku zaczęto stosować zamiast nadproża przeszklone nadświetle.



Ryc. 14. Szalowane drzwi wejściowe do chałup:
1 — Godzimierz, 2 — Słonawy, 3 — Sarbinowo, 4 — Łysin

W budynkach glinianych, a także murowanych z cegły, drzwi umieszczano w ramach złożonych ze słupów, progu i nadproża wmurowanych w ścianę. Wraz z rozpowszechnianiem się budownictwa murowanego przy słupach drzwiowych (przy wszystkich typach konstrukcji) zaczęto stosować ościeża (*futryny*), które stanowiły wąskie, profilowane listwy, często z przeszklonym nadświetlem, przybite do odrzwi. Posiadały one progi w postaci deseczki przybitej do podwaliny.

W budownictwie wiejskim okna pierwotnie służyły przede wszystkim do oświetlenia wnętrza, później, od XIX wieku, i do jego przewietrzania. Ilość okien w chałupach była wypadkową liczby pomieszczeń, ich funkcji oraz lokalizacji i wahała się między dwoma a pięcioma, przy czym najrzadziej okna znajdowały się w północnej ścianie. Otwory okienne wykonywano w różny sposób w zależności od rodzaju konstrukcji ściany. W chałupach konstrukcji wieńcowej okna osadzano w ościeżnicach umieszczanych w otworach wyciętych w belkach zrębu (fot. 18, 19). Podobnie było w ścianach stawianych techniką sumikowo-łątkową, chyba że do osadzenia okien wykorzystywane były łątki. Także pionowe słupy w konstrukcjach szkieletowych używano do tego celu. Natomiast w budownictwie glinianym i ceglany okna osadzano w *futrynach* wmurowanych w ścianę.

Stolarzka okienna występująca w chałupach na Pałukach wykazuje zróżnicowanie. Powszechnie spotykane były okna ościeżnicowe. Miały one najprostszą konstrukcję i umożliwiały użycie najprostszyc okuć. Oprawę w oknach tego rodzaju stanowi ościeżnica składająca się z pionowych stojaków oraz z dolnego progu i górnego nadproża. W zależności od ilości skrzydeł są okna ościeżnicowe pojedyncze i podwójne (fot. 4). Te pierwsze (letnie) otwierane są na zewnątrz, zaś skrzydła zimowe otwierane są do wnętrza. W oknach tego rodzaju wręby w skrzydłach są jednakowe na całym obwodzie, a ponieważ skrzydło wewnętrzne jest tej samej wielkości co skrzydło zewnętrzne, dlatego też okno ościeżnicowe powoduje najmniej strat światła w pomieszczeniu.

Znacznie rzadziej spotykane są okna skrzynkowe z podwójnymi skrzydłami. Oprawę stanowi w tym przypadku tzw. skrzynka złożona z ościeżnicy zespolonej z jednym lub dwoma krosnami. W oknie tego rodzaju skrzydła zarówno letnie jak i zimowe otwierane są do wewnątrz. Otwarte skrzydła zewnętrzne mieszczą się swobodnie



Fot. 19. Chałupa konstrukcji wieńcowej z dostawionym wtórnym gankiem (ok. 1860 r.), Szkocja, 1995, fot. Jerzy Adamczewski

wewnątrz ościeżnicy i dlatego mają mniejsze wymiary od skrzydeł zimowych, co jednak powoduje zmniejszenie powierzchni świetlnej.

Sporadycznie spotykane są okna półskrzynkowe będące kombinacją okien ościeżnicowych i skrzynkowych. Oprawę stanowi ościeżnica i dwa poziome elementy krosna przymocowane w progu i nadprożu do ościeżnicy. Zastosowanie okien półskrzynkowych eliminuje otwieranie skrzydeł na zewnątrz występujące w oknach ościeżnicowych oraz stratę powierzchni świetlnej w oknach skrzynkowych.

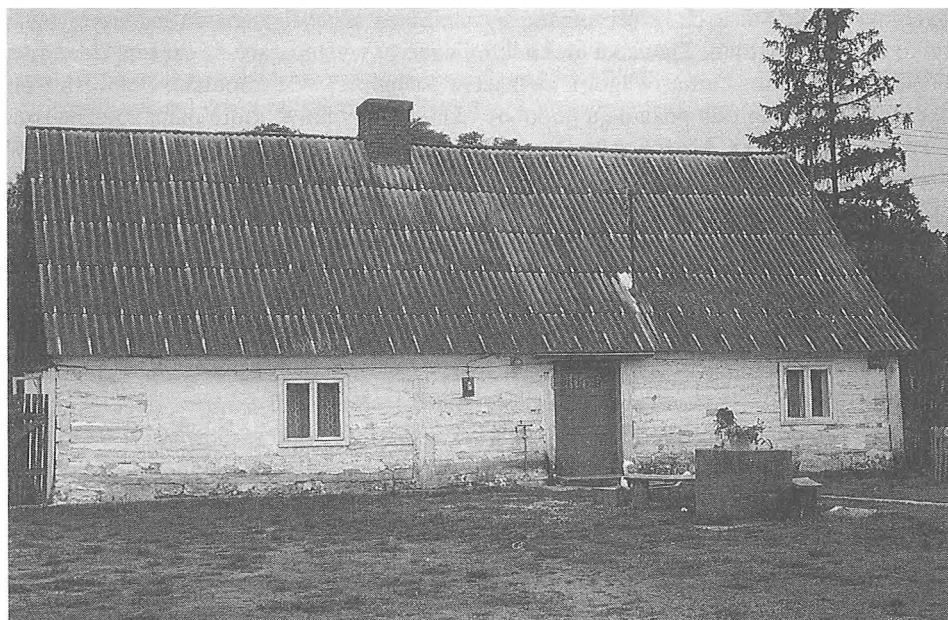
Pierwotnie w budynkach mieszkalnych okna posiadały jedynie skrzydła zewnętrzne, wewnętrzne wkładane tylko na zimę pojawiły się w budownictwie pałuckim stosunkowo późno. Zachowane w chałupach stare okna bardzo często posiadają tzw. *oberlufty* w postaci jednego lub dwu małych skrzydeł zajmujących górną część okna i wpasowanych między ślemieniem a nadprożem oprawy. Spełniają one role wietrzników. Podziały okna zazwyczaj były następujące: dwudzielne, czteropodziałowe o równych lub nierównych kwaterach bądź dwudzielne, sześciopodziałowe o równych kwaterach. Czasami występowały okna trójpodziałowe, dwupoziomowe o prostokątnym nadślemieniu. Przy tego typu poziomym podziale występuje ślemię, stanowiące dodatkowy element zamocowany w oprawie okna. Natomiast detalem dzielącym skrzydło okienne w pionie i w poziomie jest szczeblina — *szpros*, profilowana listwa osadzona w ramie. Posiada ona specjalne wręby niezbędne do wstawienia i umocowania szyb na kit. Zawiasy stanowią okucia okienne od momentu wprowadzenia okien otwieranych. Są to zawiasy kątowe z hakiem i służą do zawieszenia skrzydeł i ich otwierania. Wspomnieć należy również o opaskach okiennych, drewnianych listwach o profilowanym przekro-

ju, umieszczanych dookoła okna w miejscu styku oprawy z powierzchnią ściany. W dawnym budownictwie okna zasłaniane były okiennicami. Najczęściej były one deskowo-spagowe, później ramowo-płycinowe. Jednak nie zachowały się żadne przykłady tego typu detali architektonicznych.

ZDOBIENIE ŚCIAN

Zdobienie ścian zewnętrznych chałup jest bardzo rzadkie i polega głównie na bieleńiu wapnem: sporadycznie w budynkach drewnianych (Szkocja) (fot. 19, 20) a znacznie częściej w obiektach glinianych (fot. 21). Są też chałupy drewniane zawęglowane na rybi ogon, otynkowane gliną i pobielone (Sadowice, Józefowo). Jako element zdobniczy można również wymienić szalowanie drzwi wejściowych, profilowane końcówki belek pułapowych oraz bardzo rzadko spotykane współcześnie *pazdury* posiadające jedynie proste wzory geometryczne. Trzeba jednak pamiętać, iż ten ostatni detal w swojej pierwotnej funkcji był elementem symboliczno-magicznym a nie dekoracyjnym.

Na zakończenie stwierdzić należy, iż na ogół obraz chłopskiego współczesnego budownictwa (od poł. XIX do poł. XX w.) Pałuk i sąsiednich obszarów jest zunifikowany i nie prezentuje łatwo widocznych i oczywistych cech zróżnicowania. Niemożliwe jest wskazanie odrębności, które stanowiłyby kryterium delimitacji Pałuk jako regionu architektonicznego. Budownictwo na tym terenie nie zawiera bowiem żad-



Fot. 20. Drewniana chałupa szerokofrontowa bielona wapnem (poł. XIX w.), Szkocja, 1995, fot. Jerzy Adamczewski



Fot. 21. Dwutraktowa chałupa murowana z *pecy*, bielona wapnem (1847 r.), Ochodza, 1997, fot. Jerzy Adamczewski

nych szczególnych cech, które można by uznać za specyficzne i charakterystyczne tylko dla tego regionu. Zjawiska architektoniczne tu występujące są częścią składową większego obszaru kulturowego, a zwłaszcza sąsiedniej Wielkopolski, Pomorza i po części Kujaw. Zagrody posiadają podobne układy budynków, które mają zbieżne rozplanowanie wnętrza. Można mówić o daleko posuniętym procesie zaniku budynków drewnianych o konstrukcji zrębowej, sumikowo-łątkowej oraz budynków o konstrukcji szkieletowej wypełnionej gliną i przewadze budownictwa glinianego a przede wszystkim murowanego. Prawie zupełnie zaginęło pokrywanie dachów słomą. Widoczne jest też reliktywne występowanie podcieni. Natomiast w nomenklaturze związanej z budownictwem bardzo wyraźne są niemieckie wpływy językowe. Przykładowo wymienić można: *szwela* — Schwelle, *dyle* — Diele, *rygiel* — Riegel, *strychulec* — Streichholz, *fachy* — Fachwerk, *kelbalka* — Kehlbalken, *strych* — Estrich, *bant* — Band, *bląg* — Planke, *szar* — Schar, *szychta* — Schicht, *felc* — Falz, *kama* — Kamm, *dybel* — Dübel, *szpros* — Sprosse, *szpunga* — Spange. Jednakże wszystkie te cechy są typowe dla całego obszaru północno-zachodniej Polski. Można z dużą dozą prawdopodobieństwa stwierdzić, iż przyczyn takiego stanu należy upatrywać we wpływach silnego i wielowiekowego osadnictwa o obcej, przede wszystkim niemieckiej proveniencji.

LITERATURA

- Atlas języka ...
1979 – 1996 Atlas języka i kultury ludowej Wielkopolski, pod red. Z. Sobierajskiego i J. Burszty, t. I – IX, Wrocław.
- Burszta J.
1958 Od osady słowiańskiej do wsi współczesnej, Wrocław.
1960 Osadnictwo i kształty wsi, [w:] Kultura ludowa Wielkopolski, t. I, Poznań, s. 31 – 105.
- Burszta J., Wróblewski T.
1964 Budownictwo gospodarcze, [w:] Kultura ludowa Wielkopolski, t. II, Poznań.
- Gardawski A., Gąsowski J.
1961 Polska starożytna i wczesnohistoryczna, Warszawa.
- Gomolec L.
1960 Wielkopolska. Zarys geograficzno-historyczny, [w:] Kultura ludowa Wielkopolski, t. I, Poznań, s. 13 – 30.
- Hładytowicz K. J.
1932 Zmiany krajobrazu i rozwój osadnictwa w Wielkopolsce od XIV do XIX wieku, Lwów.
- Klimaszewska J.
1970 Stan badań etnograficznych w województwie bydgoskim, Rocznik kulturalny Kujaw i Pomorza, t. VI, Bydgoszcz.
- Kolberg O.
1867 Kujawy, cz. I, Dzieła wszystkie, t. 3, Warszawa. Reedykcja fotooffsetowa, Wrocław–Poznań, 1962.
1877 W. Ks. Poznańskie, cz. III, Dzieła wszystkie, t. 11, Warszawa. Reedykcja fotooffsetowa, Wrocław–Poznań, 1965.
- Kozierowski St.
1924 Pierwotne osiedlenie ziemi gnieźnieńskiej wraz z Pałukami, Poznań.
1934 Szematyzm historyczny ustrojów parafialnych dzisiejszej archidiecezji gnieźnieńskiej, Poznań.
- Krygowski B.
1956 O dwóch nowych podziałach na regiony geograficzne Niziny Wielkopolsko–Kujawskiej, Badania fizjograficzne nad Polską zachodnią, t. III, Poznań.
- Orgelbrand S.
1901 Encyklopedia Powszechna, t. 11, Warszawa.
- Polski Atlas ...
1964 – 1971 Polski Atlas Etnograficzny, pod red. J. Gajka, t. I – IV, Wrocław-Warszawa.
- Sikorski Cz.
1990 Zarys dziejów Żnina, Żnin.
- Skarżyński T.
1962 Stodoły w polskim budownictwie ludowym XIX i XX w., t. XLVII, s. 383 – 414.
- Słownik geograficzny Królestwa ...
1880 – 1902 Słownik geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich, t. I – XV, Warszawa.
- Sobierajski Z.
1964 Jak mówią Pałuczanie, Literatura ludowa, nr 3, s. 13 – 16.
- Szafraniec W. Z.
1961 Z badań nad wczesnohistorycznym osadnictwem wiejskim w Biskupinie, Wrocław–Warszawa–Kraków.
- Świrko S.
1964 Z dziejów podregionu pałuckiego, Literatura ludowa, nr 3, s. 5 – 12.
- Topolski J.
1969 Dzieje Wielkopolski, pod red. J. Topolskiego, t. I, Poznań.

Wróblewski T.

1958 Chłopskie budownictwo podcieniowe w Wielkopolsce w XIX i XX w., ZN UAM, Archeologia — Et-nografia, nr 15, s. 99 — 222.

VOLKSBAUWESEN IN PAŁUKI

Zusammenfassung

Pałuki ist eine Subregion Großpolens, die im nördlichen Teil des Gniezno-Hochlands, zwischen den Flüssen Noteć und Wełna (Abb. 2) liegt. Pałuki hat eine wichtige Rolle in der Geschichte der polnischen Besiedlung, auch von fremder Provenienz gespielt. Es ist jedoch zu betonen, daß alle An- und Besiedlungsprozesse, die auf diesem Gebiet stattgefunden haben, ein Bestandteil der Besiedlungsbewegungen mit viel breiterem Umfang waren.

Die historische Pałuki im Sinne des mittelalterlichen Kreises Kcynia wurde zum Übergangsbereich zwischen Großpolen und Pommern und Kujawen. Sie gehörte zu den Gebieten mit dichter Bevölkerung, insbesondere die Umgebung von Kcynia und Żnin. Im 12. und 13. Jh. hat die Besiedlung auf polnischem Recht zur Entstehung von Dörfern geführt, die sich entlang einer kurzen Straße oder eines ovalen Platzes konzentrierten. Die spätere Besiedlung auf deutschem Recht war die Entstehungszeit von vor allem regulären Dörfern mit Gewannflurgrundsystem und von sehr seltenen Angerdörfern (Abb. 3). Seit der Mitte des 15. Jh. bis zum 18. Jh. dauerte die Entwicklung des Fronvorwerks. Unter den damals angelegten Dörfern dominierten die Straßendörfer. Drei nächsten Jahrhunderte dauerte die Zeit einer entwickelten deutschen Ansiedlung (Abb. 4). Die olländische Besiedlung, die anfangs von den Ankömmlingen aus Niederlanden, später von den Deutschen und sogar Polen eingeführt wurde, hat eine neue Dorfform — Sumpfreihendorf — mitgebracht; es entstanden auch zerstreute Siedlungen. Die Ansiedlung von preußischen König Friedrich II. und spätere Besiedlungsprozesse sind die Bildungszeit von Vorwerksiedlungen — kleinen, regulären Straßendörfern und zerstreuten Einhofdörfern und der Verlängerung der schon bestehenden Bebauung und Anlegen von getrennten Dörfern und Ansiedlungen. Die gesellschaftlich-wirtschaftlichen Wandlungen im 19. Jahrhundert hatten grundsätzliche Änderungen in der bisherigen Dorfplanung zur Folge. Die Grundstückszusammenlegung und -separation hat zur Entstehung einer ganzen Reihe von neuen Ansiedlungen rundum der bisher geschlossenen Dörfer zugeführt. Aus dieser Zeit stammt auch das Linien-Reihendorf. Die deutsche Ansiedlung bedeutet die Einführung des Zweiliniien-Reihendorfs. In der Zwischenkriegszeit wurden, infolge von Aufteilung der Landgüter, zerstreute Ansiedlungen, der Straße entlang lose stehende, so genannte „poniatówki“ und die zerstreuten Reihendörfer angelegt.

Für das Gebiet von Pałuki waren Bauernhöfe charakteristisch, die aus einigen stehenden Gebäuden bestanden. Zu den meistens verbreiteten gehören Bauernhöfe, die auf Plan eines Rechtecks oder eines Quadrats angelegt waren, mit dem Wohngebäude, der im Verhältnis zur Straße der Firstlinie entlang gelegen war (Abb. 6). Den Bauernhof bilden meistens drei Gebäude: eine Bauernhütte, eine Scheune und ein Inventargebäude. Unter den Scheunen treten drei grundsätzlichen Wandtypen auf: Holzwände (Photo 2, 3), aus Lehm ausgeführte Wände (Photo 1) und gemauerte Wände mit überwiegender Skelettkonstruktion, die von außen mit Brettern ausgelegt waren. Die im 19. Jh. allgemein vorkommenden, an Socha-Konstruktion (Pfeftendach) verband gestützten Walmdächer wurden durch die Sparren-Giebedächer verdrängt. Es überwiegen Scheunen, die zwei mit einer Dreschtenne getrennten Bansen hatten (Photo 2). Die Inventargebäude sind manchmal aus Lehmziegeln gebaut. In den meisten Fällen sind es aus Ziegeln gemauerte Objekte. Es dominiert das Sparren-Kehlbalken-Giebedach mit Ziegeldeckung.

Im Wohnungsbau überwogen symmetrische und Breitfrontformen der Bauernhütten mit entwickelter Innenanordnung mit dem in der Gebäudemitte verlaufenden Flur (Abb. 7, Photo 9, 17). Es gab auch asymmetrische Formen (Abb. 8). Der zweite grundsätzliche Typ von Bauernhäusern, der schon im 19. Jh. eingegangen ist, sind die Schmalfrontgebäude mit Fluchtanordnung der Räume. Unter den in kleiner Menge erhaltenen Relikte dieser Art bilden den größten Teil Gebäude mit bebautem Giebellaubengang. Die in Pałuki auftretenden traditionellen Brand-Raucheinrichtungen vertreten die Endphasen ihrer Entwicklung. Sie sind nur spurenweise und in sehr reduzierter Form zu treffen. Aus dem ursprünglichen System ist nur manchmal der Schornstein er-

halten, der die ganze Flurbreite besetzte oder der Arkadenschornstein, der eine charakteristische Überwölbung bildete. Der Holzwohnungsbau entwickelte sich ungefähr bis Mitte des 19. Jh. Unter den ältesten Gebäuden haben sich in minimaler Menge die Bauernhütten in Blockkonstruktion (Photo: 17, 18, 19) erhalten. Als Relikte erscheinen die Ständerkonstruktionen (Photo 6) und viel häufiger die in Skelettkonstruktion gebauten Bauernhäuser mit Feldern, die mit Lehm (Photo 12) oder Ziegel (Fachwerk) (Photo 13) ausgefüllt waren. Die meisten Gebäude sind jedoch gemauerte Gebäude aus Lehmziegelne (Photo: 8, 14, 21) und Ziegeln, die seit Ende des 19. Jh. der Grundrohstoff im Dorfbauwesen waren. Das Giebel-Sparrendach (Photo: 20, 21) ist auf dem besprochenen Gebiet eine allgemein dominierende Form. Es treten zwei Dachverbandsysteme: Sparren-Kehlbalkensystem und Sparren-Stuhlsystem auf. Das Dach wird hauptsächlich auf den Firstenbalken gestützt. Noch bis zum Anfang des 20. Jh. überwog die Strohdachdeckung, die durch die uneingeschränkt herrschenden Dachsteine verdrängt wurde. Die Holztüren sind ziemlich verschieden. Es treten die Bret-Spangentüren, deren Außenfläche mit profilierten, in Rhombus verlegten Brettern (Abb. 14) ausgefüllt war, auf. Die neueste Tür hat die Rahmen-Füllungskonstruktion. Allgemein sind die vierteiligen und sechsteiligen Zargenfenster in einfachster Konstruktion. Viel seltener trifft man Kastenfenster und vereinzelt Halbkastenfenster, die eine Kombination von zwei ersten Typen sind.

PHOTOS:

- Photo 1. Gemauerte Scheune aus Lehmziegeln (2. Hälfte des 19. Jh.), Ryszewo, 1997
 Photo 2. Scheune in Skelettkonstruktion (ca. 1840), Sarbinowo, 1997
 Photo 3. Fragment einer Scheune in Skelettkonstruktion: *Kantholz, Riegel* und Strebe, verbunden mittels *Dübel* und Skelettfüllung mit Bretter (ca. 1840), Sarbinowo, 1997
 Photo 4. Wandfragment einer gemauerten Bauernhütte aus Lehmziegeln (Ende des 19. Jh.), Annowo, 1997
 Photo 5. Bauernhütte mit Giebellaube aus Lubczynek im Großpolnischen Ethnographischen Park in Dziekanowice, 1995
 Photo 6. Schmalfront-Bauernhütte mit Dreipfeilerlaube (18./19. Jh.), Biskupin, 1997
 Photo 7. Haube über dem Küchenherd, Godzimierz, 1997
 Photo 8. Gemauerte, verputzte und getünchte Eintrakt-Bauernhütte aus Lehmziegeln (1880 – 1890), Annowo, 1997
 Photo 9. Breitfront-Blockhaus (Mitte des 19. Jh.), Godzimierz, 1965
 Photo 10. Eckverband im Blockhaus (18./19. Jh.), Cegielnia, 1995
 Photo 11. Bauernhütte mit Vorbau in einem Bauernhof, der infolge der Aufteilung des Landgutes (1935) entstanden ist, Świątkowo, 1997
 Photo 12. Skelettbauernhütte mit Feldern mit Lehm ausgefüllt (ca. 1830), Paulina, 1995
 Photo 13. Skelettbauernhütte mit Ziegelfüllung — *Fachwerkwand*, Godzimierz, 1997
 Photo 14. Bauernhof mit gemauerten Gebäuden aus Lehmziegeln (ca. 1890), Gołabki, 1997
 Photo 15. Technik der Sparrenabstüzung an den Firstenbalken und Verbindung mittels Holzdübel, Godzimierz, 1997
 Photo 16. Mit Giebeldach gedeckte Bauernhütte mit Walmspuren (Anfang des 19. Jh.), Sarbinowo, 1997
 Photo 17. Zierschalung des Giebels mit Fischgrätenmuster (Anfang des 19. Jh., Godzimierz, 1964)
 Photo 18. Bauernhütte mit Krüppelwalmdach (Anfang des 19. Jh.), Sarbinowo, 1964
 Photo 19. Bauernhütte in Blockkonstruktion mit sekundär errichtetem Vorbau (ca. 1860), Szkocja, 1995
 Photo 20. Mit Kalk getünchte Breitfront-Holzbauernhütte (Mitte des 19. Jh.), Szkocja 1995
 Photo 21. Gemauerte, mit Kalk getünchte Zweitrakt-Bauernhütte aus Lehmziegeln (1847), Ochodza, 1997

ABBILDUNGEN

Abb. 1. Gniezno-Hochland. Fragment einer Karte: Großpolen-Kujawien-Tiefebene –geomorphologische Gebiete (nach B. Krygowski 1956, Karte Nr. 2): 1 — die Hügel der Stirn-Moränenezone, 2 — Grund-Moränenebenen, 3 — hohe und Außendeichterrassen, 4 — Dünenterassen.

Abb. 2. Pałuki-Gebiet

Abb. 3. Territoriale Verwaltungsgliederungen Großpolens im 14. — 18. Jh.: 1 — Grenzen von Pałuki, 2 — Kreisgrenzen, 3 — Kreishauptstädte, 4 — Wojewodschaftsgrenzen, 5 — Anordnung der auf deutschem Recht angelegten Dörfer bis 1370

Abb. 4. Deutsche Kolonisation im 17. — 19. Jh. 1 — deutsche Einflußgebiete, 2 — ölländische Siedlungen, 3 — deutsche Kolonisationsgebiete im 19. Jh.

Abb. 5. Świątkowo — Auslegung eines infolge der im Jahre 1935 durchgeführten Aufteilung des Landgutes entstandenen Bauernhofs

Abb. 6. Schemen der Auslegungstypen von Bauernhöfen in Pałuki. Bezeichnungen: 1 — Bauernhütte, 2 — Scheune, 3 — Pferdestall, 4 — Schweinestall, 5 — Viehstall, 6 — Brunnen.

Abb. 7. Pläne der Innenräume von symmetrischen Breitfront-Bauernhütten: a) Bauernhütte aus Cegielnia, b) Bauernhütte aus Godzimierz.

Abb. 8. Plan der Innenräume einer asymmetrischen Breitfront-Bauernhütte — Gałczynek.

Abb. 9. Plan der Innenräume einer Eintrakt-Breitfront-Bauernhütte — Gołabki.

Abb. 10. Plan der Innenräume einer Bauernhütte mit Giebellaube — Lubczynek.

Abb. 11. Plan der Innenräume einer Bauernhütte mit bebautem Laubengang — Biskupin.

Abb. 12. Methoden der Sparrenbefestigung am Fistenbalken.

Abb. 13. Formen von „pazdur” i „sparog”.

Abb. 14. Verschaltete Eingangstür in der Bauernhütte.